Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
## AKCJI KATOLICKIEJ

Niniejszy numer „Posłańca" podaje materiały, wskazania i polecenia na dwa miesiące. Należy pilnie zaznajomić się z jego treścią!!!

TARNÓW – PLAC KATEDRALNY L. 6

Nr 7-8 LIPIEC–SIERPIEŃ R. 1938

TREŚĆ:

POSŁANIEC
DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką | TARNÓW, PLAC KATEDRALNY 6 | P.K.O. Nr 414 329 Telefon Nr 110

Nr 7-8 LIPIEC-SIERPIEŃ 1938 r. Rok VI

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

# U trumny św. Andrzeja Boboli.

Przez Polskę przesunął się triumfalny pochód Wielkiego Męczennika i Apostoła, św. Andrzeja Boboli. Jest On dla wszystkich Polaków katolików, a zwłaszcza dla członków Akcji Katolickiej przepięknym i porywającym wzorem do wielkich i świętych bojów o Królestwo Boże. Zamieszczamy wiersz polskiego poety, poruszający z tej okazji głębokie myśli, które domagają się rozważenia i wprowadzenia ich w czyn.

Proroku — jako widziałeś oczyma
i jako rzekłeś,
w Polsce Cię oto zwolonej
witają serca a dzwony
pod znakiem krzyża —
Bóg się przez Ciebie dziś Polsce przybliża,
a naród pacierza się ima — —
jak rzekłeś, wracasz na ojczyste pola,
pod baldach nieba polskiego rozpięty — —
— — o Święty Andrzeju Bobola — —
Święty — — Święty — — Święty — —

Otwórzmy serca i pochylmy czoła —
była ta w Tobie potęga
polskiego Apostoła,
co żywot z wiecznością sprzęga —
Miłość męczeństwa i niezłomna Wola
czynu dla krzyża — —
Bóg się przez Ciebie dziś Polsce przybliża,
przez ono srebrne trumnisko,
kędy Twój zewłok wiekami nie tknięty —
— — o Święty Andrzeju Bobola — —
Święty — — Święty — — Święty — —

Zaprawdę — otośmy w czynie
tak bardzo mali, a tak wiele dłużni
polskiemu znakowi krzyża — —
pątnicy, wieczni podróżni
na drogach Chrysta — —
dzisiaj we dzwonach i pieśni godzinie
sam Bóg się Polsce przybliża,
a Twoja trumna srebrzysta
świetlanym drogowskazem:
Miłość niezłomna i Wiara.

Żywot swój mają jeno w wielkim czynie
dla Chrysta!
Twe święte Imię — Rozkazem
dzisiejszej, Chrystusowej Polski,
co się z przemocą wojsk piekielnych para
i przez Śmierć — skrzydeł dostawa:
żywot i siła przez czyn apostolski!!
Sława!!! — — Sława!!! — — Sława!!!

Dzwony — — triumfu dzwony — —
pochylmy czoła — —
była w Twym czynie potęga
polskiego Apostoła — — —
połóżmy serca na srebrze trumniska —
oto nam jedno — przysięga:
pójść za tej trumny drogowskazem,
a żywe Słowo, a Wola
staną się czynu żelazem,
co jak piorun ze chmur łyska
i błogosławi jako krzyż rozpięty — —
— — o Święty Andrzeju Bobola — —
Święty! — Święty! — — Święty! — —

Antoni Waśkowski
„Głos Narodu" 15. VI. 1938.

# O znaczeniu i wartości statystyk.

*(Kierownictwom Oddziałów ku rozwadze).*

Statystyki są dziś zjawiskiem powszechnym. Wszystko się rejestruje. Co roku ukazuje się i u nas w Polsce specjalny rocznik statystyczny, zawierający na kilkuset stronicach najrozmaitsze cyfry i wykresy. Słowem — żyjemy w epoce statystyk.

Stowarzyszenia Akcji Katolickiej muszą się również posługiwać statystykami. Wysyłają pod koniec każdego roku do swoich Oddziałów kwestionariusze sprawozdawcze, gdzie się podaje ilość członków, ilość zebrań, pogadanek i t. d. Na podstawie tych kwestionariuszy robi się potem obliczenia dotyczące całej diecezji, a nawet całej Polski.

**Statystyki służą nam w Centrali na to, byśmy mogli zdać sobie sprawę ze stanu i działalności Stowarzyszeń.** Żeglarz, który na wzburzonym morzu kieruje okrętem, musi nie tylko znać cel, do którego przy pomocy kompasu zmierza. On musi również dobrze znać okręt swój, jego wielkość i stan, musi znać oficerów i marynarzy, musi wiedzieć, czy może na nich polegać. Tylko wtedy może spokojnie i bezpiecznie stać na swoim kierowniczym stanowisku, kiedy zna swój okręt na wylot i wie, że każdy wypełnia swoją funkcję. Podobnie i kierownicy naszych Central Diecezjalnych mogą dobrze spełniać swoje zadania jedynie wówczas, jeżeli nie tylko przed oczyma mają cel, do którego dążą, ale i dobrze znają skład swej organizacji i wiedzą, jak oficerowie w poszczególnych parafiach wypełniają swoje obowiązki i jak działają poszczególne Oddziały.

Statystyka ma więc kierownikom Central Diecezjalnych dać podstawy, na których mogliby celowo budować programy pracy na przyszłość. Ma im dać wgląd w rzeczywiste stosunki i umożliwić jak najlepsze kierowanie organizacją.

A powtóre **statystyki są potrzebne, by się nimi wykazać na zewnątrz.** Ażeby sobie zdobyć odpowiedni wpływ na życie społeczne, musimy mieć w ręku dokładne cyfry. Cyframi legitymujemy się na zewnątrz, bo ludzie chcą dziś, żeby pokazać im fakty i cyfry. Na podstawie dokładnie wypełnionych przez Oddziały kwestionariuszy sprawozdawczych Centrala Diecezjalna może każdemu powiedzieć: tylu a tylu liczymy członków, tyle a tyle przeprowadziliśmy takich a takich kursów, tyle a tyle prowadzimy świetlic i t. d. i t. d. Statystyka jest to jak gdyby miara, którą inni mierzą daną organizację. Jeżeli nie ma tej miary, to nie wiedzą, jak ją ocenić.

Tak więc posiada statystyka głębokie znaczenie i wielką wartość. Z jednej strony pozwala kierownikom organizacji dobrze nią kierować — z drugiej strony ma swoją wymowę na zewnątrz dla innych.

Jednakże Kierownictwa Oddziałów, kiedy dostają do rąk arkusze sprawozdawcze, drożą sie nieraz. Wczuwamy się w ich położenie: z tymi arkuszami jest czasem dość dużo roboty, zwłaszcza jeżeli się je chce wypełnić sumiennie i dokładnie. Ale Centrala Diecezjalna ma niewątpliwie więcej roboty. Bo musi opracować paręset lub parę tysięcy takich arkuszy. I robi to poza swoimi zwyczajnymi, bieżącymi sprawami.

A cóż dopiero za kłopot, gdy w sprawozdaniach są braki! Każda niedokładność w arkuszu sprawozdawczym Oddziału przynosi szkodę całości.

Obraz ogólny stanu organizacji ulega pewnemu zniekształceniu. Dlatego bardzo ważną jest rzeczą, aby Kierownictwa Oddziałów wypełniały jak najdokładniej arkusze sprawozdawcze i wpisały wszędzie dane zupełnie zgodne z prawdą. Tej samej zasady należy przestrzegać np. przy podawaniu ilości przybyłych na Zlot. Czasami się zdarza, że prezesi Oddziałów przy sprawdzaniu obecności podają cyfrę swoich członków w przybliżeniu. Potem zlicza się wszystkie te podane cyfry. Wypadnie razem np. 500. A tymczasem delegat Centrali zaczyna liczyć obecnych i stwierdza, że nie jest na sali więcej obecnych niż 400.

Trzeba więc być bardzo dokładnym. Bo każda niedokładność mści się na całości i jest przyczyną, że statystyka nie odpowiada zupełnie prawdzie. Za to dokładność i prawdziwość poszczególnych cyfr daje gwarancję, że cała statystyka posiada swoją wartość i znaczenie.

Nieścisłe dane, na których Centrala opracowuje ogólne sprawozdania, mogą poderwać zaufanie do organizacji — tym bardziej, gdy chodzi o organizację katolicką, gdzie nie może i nie powinno być ani cienia podejrzeń o kłamstwo, czy blagę. — **Prawda stać musi na straży naszej pracy — wtedy tylko będziemy mogli pracować w spokoju i zdobywać zaufanie dla naszej działalności.**

---

## Na zebrania ogólne!

# *Kwadrans ewangeliczny*

*(Na zebrania Oddziałów Stowarzyszeń A. K. w lipcu)*

## *Apostolstwo świeckich — szczególnym narzędziem Opatrzności.*

*„Wy jesteście solą ziemi. A jeśli sól zwietrzeje, czym solona będzie? Na nic się więcej nie przyda, jedno, aby była precz wyrzucona i podeptana od ludzi.*

*Wy jesteście światłością świata. Nie może się miasto zakryć na górze osadzone.*

*Ani zapalają świecy i kładą jej pod korzec, ale na świeczniku; aby świeciła wszystkim, którzy są w domu.*

*Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiech".* (Mat. V. 13—16).

Chrystus Pan z największą troską zachęca Apostołów swoich do życia świętego i do gorliwej działalności w celu zbawiania dusz. Nazywa ich solą ziemi, miastem na górze położonym, światłością świata i pragnie przez te porównania zwrócić im uwagę na ich wysoką godność, wielkie zadania i obowiązki.

Te same słowa Chrystusa Pana można odnieść do apostołów świeckich, członków Akcji Katolickiej. I oni mają być solą ziemi, miastem na górze położonym i światłością gorejącą, zapalającą obojętnych do gorliwej służby Bożej. Stąd wypływa ich wielka godność, a zarazem wobec niebezpieczeństwa komunizmu i grozy przewrotu prawdziwie opatrznościowe znaczenie. Nadmienia o tym wyraźnie Ojciec św. Pius

XI, pisząc o narzędziach i siłach pomocniczych w walce z komunizmem. „Zachęcamy po ojcowsku do walki z komunizmem — pisze Ojciec św. — najukochańszych synów naszych ze stanu świeckiego, działających w szeregach tak drogiej Nam Akcji Katolickiej, którą już przy innej okazji nazwaliśmy „szczególnym narzędziem Opatrzności“ w pracach Kościoła, tak uciążliwych w dzisiejszych warunkach”.

W obecnej dobie każdy katolik winien być apostołem. Przez chrzest św. wchodzi on do rodziny Bożej, staje się dzieckiem Bożym, członkiem mistycznego Ciała Chrystusowego: nie może mu być obojętnym los jego rodziny, jego braci, wszystkich bliźnich. Bo jeżeli Pan Jezus zapowiedział potępienie tych, co w potrzebach ciała nie pośpieszyli z pomocą drugim, jakiż los spotka tych, którzy obojętnie patrzą na zgubę wieczną dusz nieśmiertelnych?

Apostolstwo świeckie istniało zawsze w Kościele, gdyż ono jest i konieczne i niezastąpione. Bo całe życie świeckie, środowiska świeckie, instytucje świeckie prywatne i publiczne, winny podążać drogą Chrystusową, mieć piętno Jego prawdy, żyć Jego życiem.

Obniżenie życia religijnego, obojętność w wierze, zanikanie moralności w życiu publicznym i prywatnym jest następstwem braku wydatnego apostolstwa świeckiego.

* * *

W obecnej dobie, kiedy zagraża społeczeństwom zmora komunizmu, apostolstwo świeckich ma dziejowe zadanie do spełnienia. Ma ono przeciwstawić się skutecznie przewrotnej propagandzie komunistycznej i o to starać się usilnie, aby ugruntować życie chrześcijańskie. Ale ta wielka praca wymaga skwapliwego i sumiennego przygotowania. Stąd też Akcja Katolicka urządza tyle zebrań, kursów, zjazdów i zlotów. Na konieczność tego przygotowania apostołów świeckich, wskazuje Ojciec św. słowy: „Akcja Katolicka na pierwszym miejscu pamiętać powinna z *szczególną troskliwością o urabianiu i przygotowaniu swych członków do świętych bojów o sprawę Bożą*. Takowej pracy przygotowawczej, aktualnej dziś i koniecznej więcej, niż kiedykolwiek, wyprzedzającej jako konieczną podwalinę wszelką działalność praktyczną, oddadzą nie małe przysługi Koła Studiów, Tygodnie społeczne, wiązanki wykładów, obejmujących jedną całość i tym podobne urządzenia wszelkiego rodzaju, służące dokładniejszemu zaznajomieniu się ze sposobami chrześcijańskiego rozwiązania zagadnień społecznych”.

Wyraźnie zatem wskazuje Ojciec św. na konieczność przygotowania się do praktycznej pracy apostolskiej przez zebrania, kursy i „tym podobne urządzenia”. To ma być podstawą dla działalności praktycznej.

„Rycerze Akcji Katolickiej — pisze dalej Ojciec św. — przygotowani w ten doskonały sposób, staną się niewątpliwie naprzód apostołami wśród towarzyszów pracy, a równocześnie cennymi pomocnikami kapłanów. Będą szerzyli światło prawdy i łagodzili niezliczone nędze ciała i duszy w tych wszystkich ośrodkach, do których kapłan dotrzeć nie może z powodu panującego tam bez przyczyny uprzedzenia do kleru, albo też opłakanej obojętności religijnej”.

Akcja Katolicka zatem, przygotowując świeckich do świętych bojów o sprawę Bożą, zapalając ich duchem Chrystusowym i wskazując

im tereny pracy apostolskiej, jest naprawdę w obecnych trudnych dla Kościoła czasach szczególnym narzędziem Opatrzności.

* * *

Zastanówmy się na chwilę, my członkowie Akcji Katolickiej i odpowiedzmy sobie: Jak pojmujemy nasze zadanie apostolskie? Czy można by o nas powiedzieć, że jesteśmy w społeczeństwie solą, chroniącą je od zepsucia moralnego? Czy jesteśmy światłem, oświecającym nieumiejętnych i rozgrzewającym zimnych i obojętnych do pójścia za Chrystusem Panem? Jak staramy się skorzystać ze zebrań, kursów i zjazdów? Czy uzupełniamy pilnością własną przygotowanie się do działalności apostolskiej przez czytanie książek i pism katolickich?

Niech do tej przygotowawczej pracy i działalności praktycznej zagrzewają nas słowa Chrystusa Pana: „Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili Ojca, który jest w niebiesiech".

---

## Dla Kółek Wychowawczych!

# *Kwadrans ewangeliczny*

*(na lipiec br.)*

### *Czyste serce.*

*„Błogosławieni czystego serca; albowiem oni Boga oglądają"* (*Mat. V. 8*)

Człowiek składa się z ciała i duszy. Te dwa składniki łączą się w człowieku i tworzą naturę, wyposażoną w cechy duchowe i cielesne.

A ponieważ przymioty działania ciała i ducha są sprzeczne, więc w człowieku, złożonym z tych dwóch składników, objawiają się ciągle sprzeczności. „Ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciw ciału, bo te się sobie wzajemnie sprzeciwiają". Gal. V. 17.

Człowiek odczuwa w sobie pragnienia, uczucia, porywy duchowe, wielkie pięcie się wzwyż, ale też od czasu do czasu spada w dół, odczuwa najdziksze instynkty i cielesne, ziemskie przywiązania.

Terenem, gdzie najczęściej przejawiają się te sprzeczności, gdzie najtrudniej zwyciężyć duchowi i gdzie najbardziej ciąży ciało, jest dziedzina seksualna.

Boży plan, zamierzony przez Stwórcę, wielka godność człowieka, jego wielkie dążenia duchowe najczęściej niszczone są przez cielesność człowieka w tej dziedzinie.

By przemóc wszystkie zmysłowe uczucia, by je uduchowić, uszlachetnić i uzgodnić z wolą Bożą i interesem ducha, trzeba na to wielkich, nieraz bohaterskich wysiłków.

Ci, którzy to potrafili uczynić, mają serca czyste. Bo mieć serce czyste to znaczy tak zapanować nad swoją cielesną naturą, by nawet uczucia, których symbolem jest serce, podporządkować całkowicie duchowi i uzgodnić z wolą bożą.

Ci, którzy tę pracę prowadzą, którzy doprowadzili w sobie do zwycięstwa ducha nad ciałem, którzy uzgodnili popędy cielesne z dą-

żeniami ducha i wyznaczyli im należne w swym życiu miejsce, a nie pozwolili zgłuszyć wyższych, duchowych dążeń, ci są błogosławieni.

Błogosławieni, bo za swe zwycięstwo otrzymają nagrodę. Nagrodę godną zwycięstwa, „albowiem oni Boga oglądają”.

Boga oglądać będą ci, którzy ciało swe podbili w niewolę ducha.

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Walka ducha ze zmysłowością w człowieku jest odwieczną walką. W historii tej walki widzimy najpotworniejsze upadki człowieka i największe jego wzloty. Między tymi, którzy nieczystość czcili jako bóstwo i urządzali na jej cześć uroczyste obchody, a między tymi, którzy woleli umrzeć niż się splamić najmniejszym grzechem nieczystym jest skala przeogromna. Upadał człowiek, ale się i wznosił bardzo wysoko.

A walka ta jeszcze nieskończona. Każdy ją musi przeprowadzić i wyjść z niej zwycięzcą lub pokonanym.

I dziś spotkać można ludzi, którzy pojmują swoje życie jako służbę ciału i takich, którzy patrzą nań jako na służbę dla ducha.

Widzimy szermierzy zmysłowości, którzy protestują przeciw okiełzywaniu ciała przez ducha i widzimy ludzi głoszących hasła opanowania ciała i poddania go duchowi.

Jedni wiodą człowieka ku górze, ku oglądaniu Boga, drudzy spychają go w dół, twierdząc, że tylko tam jest jego przeznaczenie i szczęście.

Błogosławieni ci, którzy wśród tych sprzecznych poglądów wybrali trudniejszą drogę wraz z tymi, którzy chcą „Boga oglądać”. Błogosławieni, bo już tu cieszyć się będą po walce wolnością ducha, błogosławieni, bo po śmierci „Boga oglądają”.

— — — — — — — — — — — — — — — — —

I ja prowadzę tę walkę w sobie! A co we mnie bierze górę? Duch, czy ciało? Czy nie zwodzą mię czasem głosy tych, którzy ciału służą? Czy serce moje jest z dnia na dzień czystsze? Czy umiem opanowywać swoje uczucia i popędy zmysłowe? Czy staram się zwracać ku Bogu swoje myśli w czasie pokus i trudności?

Jak oceniam dzisiejszą sytuację w mej duszy? Czy zbliżam się do zwycięstwa, czy do klęski?

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Zastanówmy się, co zrobimy, by doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa ducha nad ciałem. Nie przestaniemy nigdy być zmysłowymi, cielesnymi istotami, ale możemy tak podporządkować ciało duchowi, by je uczynić powolnym sługą ducha.

Praca to ciężka i żmudna, ale podejmiemy się jej, wbrew rozmaitym światowym i pseudonowoczesnym hasłom, bo chcemy Boga oglądać!

---

# Pogadanka ewangeliczna

*(na lipiec br.)*

## *Kto się podwyższa, będzie poniżony.*

*(Przeczytać Łuk. XVIII. 9—14).*

Komu Pan Jezus opowiedział tę przypowieść? W jakim celu? Kogo przedstawia Pan Jezus w tej przypowieści? Kto to byli faryzeusze? A celnicy?

Jak się zachowuje w świątyni faryzeusz? Jak celnik? Czym różni się ich modlitwa? Jaki był skutek modlitwy faryzeusza? Jaki był skutek modlitwy celnika? Jaką uwagę dodaje Pan Jezus do tej przypowieści?

Jakie błędy pobożności potępia Pan Jezus w tej przypowieści?

Czy dzisiaj zdarzają się podobne błędy pobożności u katolików? Które to będą błędy? Jak te błędy wpływają na dalszy rozwój życia duchowego? Jak ta fałszywa pobożność odnosi się do drugich, zwłaszcza do ludzi upadłych?

Jak jest z moją pobożnością? Czy nie chełpię się i nie wynoszę nad innych z powodu przynależności do organizacyj religijnych? Z powodu pewnych praktyk religijnych? Czy nie pogardzam drugimi? Czy umiem zbliżyć się z miłością do ludzi upadających? Czy widzę swoje upadki, upokarzam się z nich i pobudzam do czujności? Co zrobię, by się poprawić z zauważonych błędów swego życia wewnętrznego?

Jak będziemy wpływać na usunięcie błędów pobożności w naszym otoczeniu? Jak będziemy to robić w naszym Oddziale? W naszych kółkach religijnych? Na które błędy zwrócimy najpierw uwagę?

---

**Sierpień — 1938 rok!** **Dla Kierownictw!**

# Skąd wziąć dokładne dane do sprawozdań?

*(Kierownictwom Oddziałów ku rozwadze).*

W poprzednim wykładzie mówiliśmy o znaczeniu i wartości statystyki. Może niejedno Kierownictwo zadało sobie wtedy pytanie: ale skąd wziąć dokładne dane do tych sprawozdań? Dlatego też na dzisiejszym posiedzeniu zastanówmy się pokrótce nad tym pytaniem i dajmy nań odpowiedź.

Każde Kierownictwo musi posiadać księgę protokołów, księgę składek ze spisem członków, kontrolę obecności i kronikę Oddziału. Z tych książek czerpać należy dane do wszelkich sprawozdań. Ale książki te wtedy okażą się pomocne prawdziwie, gdy będą sumiennie i dokładnie prowadzone, gdy nie będzie zaległości żadnych i gdy tylko prawdziwe fakty będą zaznaczone.

Omówmy kolejno te książki, aby wskazania, które Kierownictwom dajemy, były jak najbardziej praktyczne.

**Księga protokołów** — w niej notują naprzemian sekretarz (rka) i jego (jej) zastępca (czyni) protokoły z zebrań ogólnych Oddziału i z posiedzeń Kierownictwa. Jeśli każdy protokół ma swoją liczbę kolejną z danego roku — to nie będzie przedstawiało najmniejszej trudności podać od razu, ile było zebrań ogólnych, a ile posiedzeń Kierownictwa.

Jeśli w każdym protokole podana będzie data zebrania, czy posiedzenia, bardzo łatwo będzie sprawdzić, w którym miesiącu nie było zebrania, czy posiedzenia i zaraz podać przyczynę opuszczenia zebrania.

Jeśli w każdym protokole podana będzie liczba członków: obecnych, nieobecnych, usprawiedliwionych, oraz kandydatek, czy gości — to wtedy bardzo łatwo będziemy mogli na podstawie tego stwierdzić, w których miesiącach jest członków na zebraniach najwięcej, a kiedy najmniej.

Jeśli każdy protokół pisany jest punktami, to bardzo łatwo sprawdzić —

czy program zebrania był dostosowany do wskazań Centrali, które punkty opuszczone, kto miał referat, pogadankę, czy kwadrans ewangeliczny, jakie zapadły postanowienia na zebraniu i t. d.

Wypełnienie formularza sprawozdawczego nie będzie przedstawiać najmniejszej trudności, ale przeciwnie — odczuwać będziemy pełne zadowolenie, że ta z trudem prowadzona księga protokołów jest naszym pomocnikiem i świadectwem pracy Oddziału i Kierownictwa.

**Księga składek** — w niej notujemy kto — kiedy — za dany miesiąc wpłacił. Orientujemy się wtedy bardzo dokładnie — jakie są zaległości, kiedy członkowie płacą najlepiej, w których miesiącach będzie można liczyć na najlepsze wpłaty, kto płaci regularnie. A potem w sprawozdaniu bardzo łatwo będzie podać tych, co całkowicie zapłacili składkę i obliczyć zaległości członków wobec Oddziału. Dokładne notatki pozwolą nam napominać opieszałych, lub wykluczać tych, co obowiązki organizacyjne sobie lekceważą.

Dlatego księga składek powinna być dokładnie i sumiennie prowadzona, jak również prowadzona w myśl wskazań centrali.

**Spis członków** — odnawiamy na każdy rok. Przed Walnym Zebraniem należy zawsze zrobić z tym spisem porządek. Upomnieć kogo należy, zapytać się o przynależność tego, kto pewnych obowiązków organizacyjnych nie spełnił i zapowiedzieć, że kto nie przybędzie na Walne Zebranie i przed lub w czasie zebrania się nie usprawiedliwi, ten nie będzie zaliczony w poczet członków, to znaczy — nie będzie zapisany na liście członków. Dlatego dokładnego spisu członków dokonujemy w książce po Walnym Zebraniu, a na Walnym Zebraniu przeprowadzamy bardzo dokładną kontrolę obecności, dopytując się o powód nieprzybycia tego czy innego członka. Spisu tego należy dokonać w chwili wysyłania rocznego sprawozdania, a więc zaraz po Walnym Zebraniu, albo na drugi dzień.

Gdy mamy zrobiony spis, bardzo łatwo będzie nam podać — ilu mamy członków zwyczajnych, ilu wspierających, ilu kandydatów, a na podstawie spisu z roku ubiegłego możemy powiedzieć — ilu zostało skreślonych, ilu zmarło, czy ilu wyjechało. Liczba członków: zwyczajnych, wspierających, skreślonych, zmarłych (bez kandydatów, bo tych mamy oddzielnie spisanych) — powinna się zgodzić z liczbą ostatnią, która figuruje w roku ubiegłym.

Jeśli wpisujemy do spisu członków datę przyjęcia ich na członków — przynajmniej rok — to bardzo łatwo będzie nam obliczyć, ilu członków było przyjętych w roku ubiegłym, albo powiedzieć — ilu członków należy do Oddziału z tych, którzy byli przy założeniu Oddziału. Bardzo łatwo będzie nam zorientować się, w którym roku zdobyliśmy najwięcej członków i t. p.

Te spisy członków są może prowadzone źle i stąd tyle trudności i nieścisłości w podawaniu liczby członków w sprawozdaniach, a jednak jest to rzecz ważna i nie powinno się jej lekceważyć.

**Kontrola obecności** — umożliwia nam zorientowanie się w pilności i karności każdego członka, z niej możemy podać ilość członków, którzy nigdy zebrania nie opuścili — czy nieobecność jest usprawiedliwiona — ilu członków zostało skreślonych za nieuczęszczanie na zebrania i t. p.

Dlatego prowadzenie dobrze kontroli obecności i to nie tylko członków na zebraniu ogólnym, ale i członków Kierownictwa na posiedzeniach Kierownictwa okazuje się skuteczne.

**Kronika Oddziału** — prowadzić ją winien prezes Oddziału. Zwyczajny

zeszyt, w którym notuje się daty: zebrania ogólnego, posiedzenia Kierownictwa, posiedzenia Zarządu Parafialnej Akcji Katolickiej, wspólnej kwartalnej Komunii św., kursu, zlotu czy zjazdu, posiedzenie Kierownictwa Okrętalnej Komunii św., krusu, zlotu czy zjazdu, posiedzenie Kierownictwa Okręgu, uroczystość patronalną, święcone, opłatek, pomoc w Tygodniu Miłosierdzia, udział w uroczystości papieskiej, czy Chrystusa Króla i t. d. Daty te następują kolejno po sobie i wtedy bardzo łatwo zebrać dane o całości pracy Oddziału. Niechaj Prezes i Prezeska każdego Oddziału zakupi z pieniędzy Oddziału zwykły zeszyt i zaraz od tego posiedzenia Kierownictwa zapisuje kolejno wszystkie wydarzenia w Oddziale, podając datę, rodzaj zebrania czy zdarzenia i, jeśli się da, parę szczegółów, które mogą się przydać do sprawozdań. Wiele prac jest zapomnianych, o wielu pięknych chwilach w pracy Oddziału się nie wspomina, a dlatego tylko, że nie zapisuje się tych spraw.

— — — — — — — — — — — —

Niechaj Kierownictwa pamiętają, że dokładne prowadzenie ksiąg — to obowiązek organizacyjny i obowiązek moralny każdego członka Kierownictwa. Te najskromniejsze notatki są świadectwem, są dowodem, są historią Oddziału. Zerwijmy z uprzedzeniami pod tym względem i pamiętajmy, że to nie żadna biurokracja, ale konieczność, bez której praca katolicka nie będzie się mogła twórczo rozwijać, bo nie miałaby oparcia na prawdzie, która zawarta jest w księgach organizacyjnych.

---

**Na zebrania ogólne!**

# *Kwadrans ewangeliczny*

*(Na zebrania Oddziałów Stowarzyszeń A. K. w sierpniu)*

## *Idźcie do biednych...*

*„Błogosławcie tym, co Was przeklinają; a módlcie się za tych, którzy Was potwarzają.*

*I kto cię bije w policzek, nastaw i drugiego; a temu, który by ci brał płaszcz, i sukni nie wzbraniaj.*

*I każdemu, który by cię prosił, daj: a kto bierze, co twojego jest, nie upominaj się.*

*A jako chcecie, aby Wam ludzie czynili, także im i wy czyńcie.*

*A jeśli miłujecie tych, którzy was miłują, co za łaskę macie? Albowiem i grzesznicy miłują, co ich miłują.*

*A jeśli dobrze czynicie tym, którzy wam dobrze czynią, co za łaskę macie? Albowiem i grzesznicy to czynią.*

*A jeśli pożyczacie tym, od których się spodziewacie odebrać, co za łaskę macie? albowiem i grzesznicy grzesznikom pożyczają, aby tyleż odebrali.*

*A tak miłujcie nieprzyjaciół waszych: czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się stąd nie spodziewając, a będzie wielka zapłata wasza i będziecie synami Najwyższego; albowiem on dobrotliwy jest względem niewdzięcznych i złych.*

*A tak bądźcie miłosierni, jako i Ojciec wasz miłosiernym jest.*

(Łuk. VI. 28—36).

Czasy, kiedy Pan Jezus żył, były bardzo ciężkie; niedostatek i nędza materialna gnębiła szerokie warstwy ludności. Dlatego też Boski nasz Zbawca, sam czyniąc dobrze, nie przestawał nawoływać do uczynków miłości i miłosierdzia, tak co do ciała jak i co do duszy.

Chrystus Pan chciał jednak, by ludzie dobrej woli czynili więcej dla bliźniego, ponad ścisły obowiązek. Stopniowo i umiejętnie zapalał słuchających Go do nadobowiązkowych uczynków miłości. „Albowiem, którym byście sądem sądzili, sądzeni będziecie, i którą miarą mierzyć będziecie, odmierzą wam". (Mat. VII. 2). „Dawajcie, a będzie wam dane, miarą dobrą i natłoczoną i potrzęsioną i opływającą dadzą na łono wasze. Bo tą miarą, którą mierzycie, będzie wam odmierzone". (Łuk. VI. 38). Chrystus Pan posuwa się jeszcze dalej. Nie tylko zachęca do wydatnej ofiarności nagrodą otrzymania miłosierdzia u Boga, ale poświęcanie się służbie bliźnim stawia swym wyznawcom jako ideał życia, którego wzorem ma być nie ludzka ułomność i słabość, ale istotna doskonałość Boga, Ojca Niebieskiego: Czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się stąd nie spodziewając, a będzie wielka zapłata wasza i będziecie synami Najwyższego, albowiem on dobrotliwy jest względem niewdzięcznych i złych. A tak bądźcie miłosierni, jako i Ojciec wasz w niebiesiech miłosiernym jest" (Łuk. VI. 35, 36).

Zbawiciel nie tylko słowy zapalał uczniów do ofiarnej miłości bliźniego, ale czynami swymi, a zwłaszcza ofiarą życia swego, podjętą z miłości dla człowieka. Stąd też mógł Chrystus Pan powiedzieć do uczniów swoich: „To jest przykazanie moje, abyście się społecznie miłowali, jako ja was umiłowałem. Większej nad tę miłości żaden nie ma, aby kto duszę swoją położył za przyjaciół swoich". Ten przykład bezgranicznej miłości Boskiego Zbawcy był dla wszystkich bohaterów w dziedzinie miłosierdzia pobudką i wzorem i on porywał na wyżyny heroizmu. „W tym poznaliśmy miłość Boga — woła Jan święty — iż on duszę swą za nas położył, i myśmy powinni kłaść dusze za braci". (Jan III. 16). Takie czyny ofiarnej miłości bliźniego wypływają z dusz, gorejących miłością Boga i miłością bliźniego. Są one dobrowolną ofiarą serc.

---

Takiej wielkiej, bohaterskiej miłości bliźniego, jakże bardzo potrzeba w dzisiejszych czasach wobec zubożenia szerokich mas i morza niedoli tak cielesnej jak i duchowej. Ciężkie warunki życia wyzyskuje komunizm i podnieca cierpiących i nieszczęśliwych do nienawiści, do buntu i rewolucji, a tym samym pogrąża ich w większą jeszcze niedolę. Stąd też Ojciec św. Pius XI., wskazując na grozę przewrotu komunistycznego, woła: „Idźcie do biednych, przede wszystkim robotników, wogóle idźcie do biednych, jak Chrystus i Kościół Jego nakazuje. Biedni bowiem w szczególny sposób narażeni są na zasadzki wywrotowców, wyzyskujących ich nędzę, aby rozniecić w nich nienawiść do bogatych, oraz nakłonić ich, by przemocą zabrali sobie to wszystko, czego im los niesłusznie, jak sądzą, poskąpił".

W spieszeniu z pomocą ubogim przodować winni członkowie Akcji Katolickiej. W ciężkich nadzwyczaj współczesnych warunkach życia mają więcej działać dobrego i więcej świadczyć miłosierdzia — daleko więcej ponad zwykłą powinność. Do tego wzywa ich Chrystus Pan, Kościół Jego święty i Najwyższy Pasterz, Ojciec św. Pius XI.

Ale miłosierdzie winno być świadczone mądrze i roztropnie. Ma ono dźwigać z nędzy cielesnej i duchowej i wieść dusze do Boga. Duszą chrześcijańskiego miłosierdzia ma być troska o duszę. Roztropności i przezorności oraz sposobów wychowywania ubogich uczy nas Caritas, oznaczająca miłość Boga i wypływającą z niej czynną miłość bliźniego, oraz oznaczająca organizację miłosierdzia chrześcijańskiego. Organizacja ta wprowadzona do naszej diecezji dekretem JE. Ks. Biskupa Ordynariusza, coraz więcej się rozwija, śpiesząc prawdziwym ubogim z wydatną pomocą, usuwając żebractwo i włóczęgostwo, wyzyskujące litość ludzką, oraz wychowując społeczeństwo do roztropnej działalności dobroczynnej.

Zastanówmy się teraz, my członkowie Akcji Katolickiej i odpowiedzmy sobie w całej szczerości i prawdzie: Czy jesteśmy w tych ciężkich czasach więcej miłosierni i uczynni dla bliźnich? Jak popieramy Oddział Caritas w naszej parafii? Czy można powiedzieć o naszej parafii, jak o parafii z czasów apostolskich, że wśród mnóstwa wiernych jest „serce jedno i dusza jedna?”

* * *

Jakże rozległe pole pracy apostolskiej ukazuje nam to wezwanie Piusa XI., zawarte w słowach: „Idźcie do biednych”! Idźmy do nich z sercem pełnym miłości Boga i bliźniego, a w duszach naszych niech głośno dźwięczą słowa Boskiego Zbawcy: „Czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się stąd nie spodziewając, a będzie wielka zapłata wasza i będziecie synami Najwyższego, albowiem On dobrotliwy jest względem niewdzięcznych i złych. A tak bądźcie miłosierni, jako i Ojciec wasz w niebiesiech miłosiernym jest”.

---

**Dla Kółek Wychowawczych!**

# *Kwadrans ewangeliczny*

*(na sierpień br.)*

## Pokój czyniący.

*„Błogosławieni pokój czyniący; albowiem nazwani będą synami bożymi”*
*(Mat. V. 9).*

Jest w człowieku jakiś tragiczny popęd do walki i do wojny. Trudno było by powiedzieć, ilu ludzi zmarło śmiercią zwyczajną, a ilu zostało zabitych w bitkach i wojnach, ale to jest pewne, że tych ludzi, zabitych przez ludzi jest liczba przeogromna.

A gdybyśmy tak mogli zliczyć wszystkie krzywdy, łzy, nieszczęścia, których przyczyną stał się ten popęd człowieka do wojny, to byśmy dopiero zrozumieli, jak wielką jest zasługa tych, którzy dążą do opanowania w człowieku tego nieszczęsnego popędu i do stworzenia powszechnego pokoju.

Nie wiadomo znowu, ile wojen zażegnali ludzie „pokój czyniący”. Nie wiadomo, ile ocalili życia ludzkiego, o ile zmniejszyli bóle i nieszczęścia ludzkie, ale na przestrzeni wieków musiało tego być bardzo dużo.

Pokój między ludźmi jest darem Bożym i wynikiem pracy ludzi „pokój czyniących“.

„Bóg nasz jest Bogiem pokoju”. Pan Bóg chce, by pomiędzy ludźmi zapanował pokój. Fundamentalnym przykazaniem ewangelii jest przykazanie miłości, które żąda pokoju między ludźmi.

I dlatego tych, którzy czynią pokój między ludźmi, nazwie Bóg synami swoimi: „Błogosławieni pokój czyniący; albowiem nazwani będą synami bożymi”.

Błogosławieństwo to dotyczy oczywiście tych, którzy sami starają się pokój zachować z drugimi i innych do tego zachęcają.

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Instynkt walki nie został jeszcze w człowieku opanowany. Niedawno przebrzmiały echa wojny światowej, a już widzimy, że zbankrutowała Liga Narodów, która miała stworzyć powszechny pokój, już widzimy, jak się wznoszą opary niewinnej krwi ludzkiej, nawet bratobójczo przelewanej. Po wielkiej wojnie światowej tyle przecież już było wojen mniejszych, z których niektóre trwają jeszcze. A narody gotują się przecież ciągle do nowych wojen i prześcigają się w zbrojeniach.

A na mniejszym terenie, nie międzynarodowym, co widzimy?

Widzimy niezgodę między małymi dziećmi, bójki między młodzieżą, kończące się tak często śmiercią, niezgody sąsiedzkie, walki klas.

Nie ma pokoju!

Na świecie wrze! Gotują się wielkie wojny i małe niepokoje i niezgody.

To olbrzymie pole do działania dla ludzi „pokój czyniących”.

Człowiek ma być dla drugiego człowieka bratem. Tak jest w planie bożym. A tymczasem ciągle jeszcze stają ludzie naprzeciwko sobie jak drapieżne zwierzęta, wydzierając sobie nawzajem ochłapy dóbr materialnych. Ludzie „pokój czyniący” nie mogą narzekać na brak pracy.

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Nie jesteśmy wielkimi mężami stanu, którzy zażegnują wielkie konflikty międzynarodowe. Nie potrafimy przeszkodzić wyścigowi zbrojeń, ani unieszkodliwić zaborczych planów wojowniczych „wodzów“ współczesnych państw.

A jednak i my możemy należeć do ludzi pokój czyniących, a jednak i my możemy wpłynąć na uspokojenie umysłów i zasłużyć sobie na nagrodę przyobiecaną za pracę na tym polu.

Możemy to robić na małym odcinku życia społecznego, gdzie sięga nasz wpływ. Możemy łagodzić antagonizmy społeczne w naszym warsztacie pracy, w naszej rodzinie, w naszej organizacji. Możemy wpływać na pożycie młodzieży w naszej wsi, czy mieście. To będzie nasza bezpośrednia praca. Ale możemy jeszcze prowadzić inną pracę, obliczoną na dłuższą metę, nie wydającą natychmiastowo widocznych owoców, ale o wiele owocniejszą i pewniejszą.

Pracą tą będzie praca nad pogłębieniem życia chrześcijańskiego u ludzi.

Chrześcijaństwo, głoszące wielką godność człowieka i nakaz miłości bliźniego, nawet nieprzyjaciela, jest najsilniejszym fundamentem pokoju. Im głębiej ono wrośnie w naturę ludzką i przejmie ją, tym bardziej wyprze z niej instynkt walki, który tak bardzo jest sprzeczny z jego duchem.

Jak dotąd spełnialiśmy te nasze obowiązki wobec pokoju? Czy staraliśmy się wpływać na nasze otoczenie, łagodzić zatargi osobiste i konflikty społeczne? Czy staraliśmy się pracować nad podniesieniem życia chrześcijańskiego w naszym środowisku?

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Będziemy to czynić usilnie, by się przyczynić do takiego wychowania ludzi, by ustały walki, by instynkt wojny został opanowany, a człowiek, by się stał człowiekowi bratem.

Będziemy ludźmi pokój czyniącymi, którzy nazwani będą synami bożymi.

---

# Pogadanka ewangeliczna

*(na sierpień br.)*

## Bogacz i Łazarz

*(Przeczytać Łuk. XVI. 19—31).*

Kogo przedstawia ta przypowieść? Jak wyglądało doczesne życie bogacza? Jak Łazarza? Co się stało z nimi po śmierci? Za co otrzymał nagrodę Łazarz? Za co cierpiał karę bogacz? Jakie miał życzenie? Czy ono zostało spełnione? Dlaczego nie? Jak odpowiedział Abraham na jego prośbę odnośnie do braci? Jak to uzasadnił? Co to znaczy?

Czy dziś spotykamy ludzi tak twardych, jak bogacz ewangeliczny? Czy spotykamy się z taką skrajną nędzą, jak u Łazarza? Kto dziś pracuje nad złagodzeniem nędzy ludzkiej? Jak ludzie odnoszą się do tej pracy? Czy są tacy, którzy na miłosierdzie przeznaczają tylko okruszyny ze swego majątku? Jak świat ocenia wartość życia bogatych i biednych? Jak zapatrują się na swoje życie biedni? Jak bogaci? Czy u jednych i drugich spotyka się pamięć na przyszłe życie i wpływ jej na życie doczesne?

Jak ja patrzę na te sprawy? Czy oceniam należycie cierpienia i braki mego życia? Czy pamiętam o nagrodzie przyobiecanej cierpiącym i biednym? Czy staram się w miarę możności ulżyć drugim w cierpieniu i niedostatku? Czy tłumię w sobie uczucia samolubstwa i sknerstwa?

Co zrobimy, by wyrównać różnice na tle materialnym u ludzi? Jakie zadania ma tu do spełnienia katolicka nauka społeczna? Jak my będziemy realizować jej postulaty? Jak będziemy się odnosić do biednych? Jak patrzeć na własne niedostatki? Na bogactwa drugich? Co zrobimy, by nam samym nie zaszkodziły na duszy dobra doczesne i zbytnie do nich przywiązanie?

# Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

## I. Dział sprawozdawczy.

### 1. Z Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.

Od miesiąca kwietnia do czerwca br. wygłoszono w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej w Tarnowie 9 dalszych serii wykładów. Wykłady te wysłano do PT. Urzędów Parafialnych stosownie do ilości zgłoszonych słuchaczy.

Podajemy tematy wygłoszonych wykładów:

**XI seria:** „Co to jest Wedyzm i Brahminizm" — Ks. Dr Młodochowski J.; „Boskość Chrześcijańskiego Objawienia" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XII seria:** „Substancjalność duszy ludzkiej" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Co to jest Buddyzm" — Ks. Dr J. Młodochowski; „Przenajświętsza Ofiara" — Ks. Dr Jul. Piskorz; „Cuda i Proroctwa Chrystusa Pana dowodem boskości Nauki Chrześcijańskiej" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XIII seria:** „Duchowość duszy ludzkiej" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Pismo święte Starego Testamentu" — Ks. Dr J. Młodochowski; „Rok kościelny i jego związek z naturą" — Ks. Dr J. Piskorz; „Zmartwychwstanie Chrystusa Pana" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XIV seria:** „Początek duszy ludzkiej" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Co zawiera Objawienie pierwotne"? — Ks. Dr J. Młodochowski; „Veni Creator" — Ks. Dr Jul. Piskorz; „Kościół Chrystusowy" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XV seria:** „Nieśmiertelność duszy ludzkiej" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Religia Chrystusowa w epoce Patriarchów" — Ks. Dr J. Młodochowski; „Te Deum Laudamus" — Ks. Dr J. Piskorz; „Władza Kościoła" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XVI seria:** „Zjednoczenie substancji duszy z ciałem" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Mojżesz i religia Mojżeszowa" — Ks. Dr J. Młodochowski; „Nieszpory" — Ks. Dr Jul. Piskorz; „Prymat św. Piotra" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XVII seria:** „Marzenia senne" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Epoka Proroków" — Ks. Dr J. Młodochowski; „Poświęcenia i Błogosławieństwa" — Ks. Dr Jul. Piskorz; „Nieomylny urząd nauczycielski Kościoła" — Ks. Dr St. Wróbel.

**XVIII seria:** „Księgi liryczno-dydaktyczne" — Ks. Dr J. Młodochowski; „Parafia a życie religijne wiernych" — Ks. Dr Jul. Piskorz.

**XIX seria:** „Hypnotyzm" — Ks. Dr St. Adamczyk; „Kościół Katolicki jest konieczny do zbawienia" — Ks. Dr St. Wróbel.

Dnia 15 czerwca o godz. 18 nastąpiło uroczyste zakończenie roku szkolnego. Na uroczystość zakończenia przybył JE. Ks. Biskup Dr Franciszek Lisowski, JE. Ks. Biskup Dr Edward Komar, Grono Księży Profesorów, Ks. Dyr. K. Pękala, Ks. Kanclerz Dr Ignacy Dziedziak i słuchacze Instytutu. JE. Ks. Biskup Komar, jako Rektor Instytutu, złożył gorące podziękowanie JE. Ks. Biskupowi Ordynariuszowi za erekcję Instytutu, który jest poważną placówką nauki katolickiej i może przygotować wszechstronnie słuchaczy do pracy w Akcji Katolickiej. Dziękował następnie zasłużonemu bardzo Gronu Księży Profesorów, którzy ochotnie najwięcej włożyli pracy w to nowe dzieło, oraz dziękował słuchaczom, tak skwapliwie korzystającym z wykładów. Po przemówieniu JE. Ks. Biskupa jeden ze słuchaczy wyraził imieniem wszystkich serdeczną wdzięczność dla wszystkich zasłużonych dla

I. W. K R. Przemówienie JE. Ks. Biskupa Ordynariusza, w którym wyraził między innymi swój podziw dla słuchaczy za ich nadspodziewaną i nieoczekiwaną pilność w studium — zakończyło uroczystość zamknięcia wykładów I. roku studiów.

D. 20 czerwca br. odbył się w Tarnowie egzamin; ci ze słuchaczy, którzy poddali się egzaminowi, złożyli go z wynikiem najmniej dobrym. Egzamin dla reszty słuchaczy I. W. K. R. z Tarnowa odbędzie się w terminie jesiennym.

## 2. Nominacje na Prezesów Paraf. Akcji Katolickiej.

W ostatnich dwóch miesiącach otrzymali z Diecezjalnego Instytutu A. K. nominacje na Prezesów Parafialnej Akcji Katolickiej następujący Panowie: Skrzypiec Jan w Paszynie, Drożdżowicz Józef w Złotej, Dziuk Władysław w Biadolinach, Ruczyński Bronisław w Żegiestowie-Zdrój i Władysław Brzózka w Lipnicy Wielkiej.

Na ponowne wnioski Księży Proboszczów, Diecezjalny Instytut odnowił nominacje na Prezesów Paraf. Akcji Katolickiej na dalsze trzechlecie Panów: Kumora Piotra w Mikłuszowicach, Kubika Kazimierza w Zagorzycach, Głowackiego Pawła w Wierzchosławicach.

## 3. Pomoc na zebrania ogólne Oddziałów.

Diecezjalny Instytut A. K. wysłał do wszystkich Oddziałów KSM., KSK. i KSMŻ. szkice referatów na zebrania ogólne Oddziałów, które omawiają następujące tematy:

Na miesiąc maj — Praca naszym szczęściem i obowiązkiem.

Na miesiąc czerwiec — Zapłata za pracę.

Na miesiąc lipiec — Jaki winien być nasz stosunek do własności prywatnej?

Polecamy uwzględniać te tematy; szkice referatów, ujęte w formę dialogu, są tylko pomocą dla Oddziałów. Jeśli który Oddział może opracować szerzej, wszechstronniej i głębiej referat — niech to uczyni, ale niech trzyma się wyznaczonego tematu, by w całej diecezji była jednolitość w pracy.

## 4. Zmarli Członkowie Akcji Katolickiej.

Rafał Chochołowicz † 13 grudnia 1937 r., czł. KSM. w Pleśnej. Limanowski Jan † 14 kwietnia 1938 r., czł. KSM. w Pleśnej. Rydza Aniela † 17 marca 1938 r., czł. KSK. w Strzelcach Wielkich. Koza Katarzyna † 21 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Strzelcach Wielkich. Kozłowa Aniela † 19 marca 1938 r., czł. KSK. w Podlipiu k. Bolesławia. Dziakówna Agata † 25 marca 1938 r., czł. KSK. w Brzezinach. Witkowski Stanisław † 30 czerwca 1937 r. czł. KSM. w Kolbuszowej. Kukulski Wilhelm † we wrześniu 1937 r., czł. KSM. w Kolbuszowej. Surdzielowa Anna † 25 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Tymbarku. Stowieńska Anna † w kwietniu 1938 r., czł. KSK. w Woli Stróżskiej. Rymutowa Maria † 25 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Chechłach. Sas Agnieszka † 8 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Jazowsku. Jamka Wojciech † 20 kwietnia 1938 r., czł. KSM. w Jazowsku. Katarowa Apolonia † 1938 r., czł. KSK. w Uściu Solnym. Jadackowa Maria † 16 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Więckowicach-Rudce. Majchrowa Zofia † 3 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Jaworsku. Budzik Franciszek † 25 kwietnia 1938 r., czł. KSM. w Piotrkowicach. Stańczyk Józef † 9 maja 1938 r., czł. KSM. w Piotrkowicach.

Śmietana Piotr † 19 kwietnia 1938 r., czł. KSM. w Okocimie. Lesiowa Jadwiga † 27 kwietnia 1938 r., czł. KSK. w Trzcianie. Wajda Franciszka † czł. KSK. w Domatkowie. Bryk Apolonia † czł. KSK. w Domatkowie. Ogonek Weronika † czł. KSK. w Domatkowie. Blicharz Apolonia † czł. KSK. w Domatkowie. Zarzycka Anna † czł. KSK. w Domatkowie. Citakowa Maria † 25 maja 1938 r., czł. KSK. w Barcicach. Rybicka Anna † 25 maja 1938 r., czł. KSK. w Brzesku. Lasek Maria † 18 grudnia 1937 r., czł. KSK. w Radomyślu Wielkim. Józefa Smid † 28 marca 1938 r., czł. KSK. w Radomyślu Wielkim. Krawczyk Apolonia † 26 maja 1938 r., czł. KSK. w Radomyślu Wielkim. Bautowa Bronisława † w maju 1938 r., czł. KSK. w Przyborowie. Kokoszowa Helena † 14 maja 1938 r., czł. KSK. w Olszynach k. Wojnicza.

# II. Wskazania i zarządzenia.

## 1. Egzaminy słuchaczy Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.

Rektorat Instytutu Wyższej Kultury Religinej w Tarnowie, pragnąc słuchaczom ułatwić składanie egzaminów, zlecił przeprowadzenie w każdej parafii egzaminów w terminach dogodnych dla słuchaczy; szczegółowe terminy określi ksiądz proboszcz zależnie od miejscowych warunków. mogą słuchacze zdawać kolejno po jednym przedmiocie. Egzaminy odbywać się będą w każdej parafii wobec Ks. Dziekana lub Vicedziekana, jako przewodniczących.

Zachęcamy b. gorąco naszych członków, którzy zapisali się na słuchaczy I. W. K. R. — aby wszyscy poddali się egzaminowi, przygotowawszy się do niego z nadsyłanych wykładów.

## 2. IV. Studium Katolickie.

Tegoroczne IV. Studium Katolickie odbędzie się stosownie do zarządzenia Episkopatu w Katowicach w dniach 4—10 września br. Tematem obrad będzie zagadnienie prawnego i moralnego znaczenia uchwał I. Synodu Plenarnego.

Zachęcamy Członków Akcji Katolickiej z naszej diecezji do wzięcia udziału w obradach IV. Studium Katolickiego. Prosimy nadsyłać zgłoszenia do Diec. Instytutu A. K. w Tarnowie; zgłoszonym wyślemy szczegółowy program w miesiącu sierpniu b. r.

## 3. O moralność w letniskowych miejscowościach.

Diecezja nasza ma szereg miejscowości kuracyjnych i letniskowych, gdzie z całej Polski przybywają dorośli i dzieci w celu poratowania zdrowia lub wytchnienia; ponadto w wielu miejscowościach są przeróżne obozy wakacyjne i kolonie dla dzieci.

Smutne doświadczenie z poprzednich lat wykazuje, że zwłaszcza żywioły obce nam narodowo, obniżają poziom moralności w miejscowościach letniskowych jużto przez nieodpowiednie zachowanie się jużto przez niestosowne stroje, które wśród ludności wywołują zrozumiałe oburzenie. Dlatego Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej winien bacznie czuwać nad moralnością w miejscowościach letniskowych i wszelkim

zaniedbaniom i wykroczeniom pod tym względem przeciwstawić się stanowczo i zdecydowanie. Na posiedzeniu Zarządu Parafialnej Akcji Katolickiej w miesiącu lipcu w tych parafiach, gdzie jest większy ruch turystyczny, punkt ten winien być przedmiotem obrad, których wynikiem mają być uchwały odpowiednie do miejscowych warunków i potrzeb.

## 4. Popieranie czytelnictwa.

W miesiącach letnich zauważa się powszechnie osłabienie czytania czasopism i książek. Stąd zlecamy Zarządom Paraf. A. K. przypomnienie Kierownictwom Oddziałów Stowarzyszeń A. K. obowiązku popierania czasopism katolickich, abonowania ich i kolportowania między ludnością.

Z wielu czasopism katolickich na szczególne podkreślenie zasługuje nasz tygodnik diecezjalny, ilustrowany: **Nasza Sprawa.** Winien on znaleźć się nietylko w domach członków Akcji Katolickiej, ale w każdej rodzinie. Treść jego bogata i zajmująca, artykuły pisane w duchu Akcji Katolickiej, bardzo liczne wiadomości o rozwoju Stowarzyszeń A. K. w naszej diecezji sprawią, że niechętni i obojętni do Akcji Katolickiej, poznają ją tą drogą bliżej i zwolna nabiorą do Akcji Kat. więcej przekonania, a nawet szacunku. Stąd gorąco polecamy propagandę czasopism katolickich, a zwłaszcza bardzo usilne i wydatne popieranie naszego tygodnika diecezjalnego. Praca w tym kierunku będzie spełnieniem 77 statutu I. Synodu Plenarnego, który brzmi: „Wierni nie powinni się uchylać od prenumerowania i czytywania katolickiej prasy codziennej i periodycznej, zwłaszcza zaś pism diecezjalnych i wydawanych przez Akcję Katolicką".

## 5. W sprawie zlotów okręgowych.

W całej naszej diecezji odbywają się Okręgowe Zloty Stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Są one manifestacjami katolickimi i okazją do pogłębienia w członkach A. K. ducha apostolskiego, nawiązania wzajemnej przyjaźni między pojedynczymi Oddziałami w Okręgu.

Gorąco zachęcamy wszystkie Zarządy Parafialnej Akcji Katolickiej do zainteresowania się Zlotami i udzielenia im pomocy i poparcia. Zarządy żaś Parafialnej A. K., na których terenie zlot się odbywa, niech dołożą wszelkich starań w zewnętrznym przygotowaniu zlotu, w przystrojeniu sali obrad i t. p., a w miarę możności w urządzeniu urozmaiceń, np. przedstawienia lub wieczornicy dla przybyłych na Zlot. Prezes Parafialnej Akcji Katolickiej wygłasza na początku obrad przemówienie powitalne — a także Prezesi i Prezeski pozostałych 3-ch Stowarzyszeń przemawiają imieniem swych Oddziałów.

## 6. O zbiórkach zastępów.

W miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu nie będzie obowiązkowych zbiórek zastępów. Stąd też Sekretariat nie wyśle na te miesiące materiałów pomocniczych. Zastępy, które mają warunki i w tych miesiącach do pracy w zastępach i nie chcą jej przerywać, niech przerobą sobie na zbiórkach kilka ustępów z książki Jen. Zamoyskiej „O wychowaniu".

# C A R I T A S

## 1. Pogoda ducha.

### TE Z MAŁYCH CNÓT:

„Są osoby, które wszystko obracają na własne uprzykrzenie; co do mnie, rzecz ma się wręcz przeciwnie. Upatruję zawsze dobrą stronę wszystkiego. Jeżeli zaś samo cierpienie bez odbłysku światła jest moim udziałem, a więc i z niego się cieszę...”

Ten przedziwny dobry humor, pogoda ducha u św. Teresy od Dzieciątka Jezus był z pewnością pierwszym krokiem do świętości. Jakiż to niedościgły wzór dla nas, którzy nagabywani przez różne przeciwności, zawody, złości ludzkie i niepowodzenia tak łatwo stajemy się szorstcy, źli — zacieśniają nam się serca, zachmurza się oblicze, gorknieje usposobienie. I wtedy każda bolesna chwila staje się jeszcze boleśniejszą, każdy zawód bardziej tragiczny, każde cierpienie ponad siły!

A przecież Pan Bóg daje każdemu człowiekowi do dźwigania krzyż — stosowny do jego barków. I znośny jest ten krzyż — ten ciężar dnia dzisiejszego. Dopiero, gdy dodamy do niego trud „jutra”, wtedy brzemię wydaje się ponad nasze siły! — To szatan chce smutkiem osłabić nas w dobrym. Szatan chytrze posługuje się smutkiem, aby kusić dobrych, tak jak rozweseleniem złych usiłuje utwierdzać ich w grzechach.

Więc precz ze smutkiem! Pogoda niech panuje w naszych sercach! Radość niech rozsłonecznia nasze dusze — niech będzie tym „sursum corda”, „w górę serca” we Mszy codziennego życia. — „Smuci się kto z was? Niech się modli“ — mówi św. Jakób. Miast przygnębienia — wiara w moc Chrystusową! A wierzyć w Chrystusa — to wierzyć w życie i wierzyć w radość.

Chrystus pozwala szaleć burzy, bo pewny jest zwycięstwa. Gdyby i uczniowie mieli wiarę, nie traciliby odwagi — wszakże Chrystus z nimi w łodzi — ale cieszyliby się na widok szalejących żywiołów i opanowani radością wołaliby: „Nie zmogą nas wichry, fale, bo pośród nas jest Ten, który rozkazuje wszemu stworzeniu!”

Ten radosny nastrój, tę dobrą nowinę musimy i my wnieść w serca zwątpiałe i przygnębione, by nam Chrystus, jak ongiś uczniom, nie powiedział: „Czemuście małej wiary?“ Nic innego, tylko wiara daje radość i tylko ona może ludzi uszczęśliwić. — Zwątpienie pozbawia radości — niewiara czyni człowieka nieszczęśliwym.

Panujący obecnie duch czasu zabija niewinność sumienia — a bez czystego sumienia nie ma radości! Bez radości w Bogu, nie ma radości w życiu. Egoizm ostudza serce a serce bez miłości — nie posiada radości. Tylko silny, zdrowy duch chrześcijański, z pokorą i prostotą serca, ze skromną, podniosłą myślą, z Chrystusem w duszy — jest w możności przezwyciężyć przeszkody, trudności i odbudować to, co duch czasu zepsuł!

Zabierzmy się do odbudowy — my — działacze charytatywni. Nie bądźmy ludźmi małej wiary, bezużytecznym narzędziem! Dopomóżmy sobie, a Bóg nam dopomoże. Dopomoże do łatwiejszego zniesienia zadraśnięć, zadanych nam przez życie, przez bliźniego! Dopomoże

nam do zgodzenia się z losem — z uśmiechem na ustach, choćby ten los był ciężkim i przykrym.

A wtedy, gdy pogoda zapanuje w naszej duszy, niech z niej czerpią nasi biedni. Przecież oni nieszczęśliwsi są od nas! Ich dola cięższa. Nie dozwólmy, by rozpacz ogarniała ich dusze i dyktowała im myśli i czyny zbrodnicze! Wniknijmy w całe życie duchem chrześcijańskim, duchem wesela, pokoju i pogody.

Pamiętajmy: aby być popularnym, szczęśliwym, kochanym, trzeba zawsze być pogodnym. Ten, kto czuje, że życie jest dobre i warte trudów żywota, jest przyjemnym towarzyszem dla drugich, bo ogół stroni od malkontentów.

Niech Bóg błogosławi ludziom pogodnego ducha, bo oni są błogosławieństwem dla wszystkich.

Aby być zawsze pogodnym, potrzeba do tego dużo cierpliwości... dobroci... uprzejmości...

## 2. Duch Św. Wincentego.

Miłość — rodzi miłość. Miłosierdzie pojęte i praktykowane w duchu prawdziwie Chrystusowym, jak ongiś pośród pogan zjednywało wyznawców chrześcijańskiej wierze i budziło podziw ogólny i dzisiaj — w czasach neopogańskich — znajduje uznanie i pochwałę.

Dobry uczynek nie potrzebuje reklamy ani rozgłosu. Św. Wincenty bronił się przed wszelkimi pochwałami, stronił od pochlebnych opinii, a mimo swojej bezgranicznej pokory stał się sławny. Tak samo czynią spadkobiercy jego ideałów, Bracia i Siostry Miłosierdzia.

Wychowani w twardej szkole cnót św. Wincentego, cicho, bez rozgłosu spełniają swój obowiązek: oddawania siebie samych — potrzebującym. Bez żalu poświęcają swoje życie, wyrzekają się wszystkiego, aby kontynuować dzieło, któremu na imię: Caritas.

I tą swoją beztroską wiarą w Opatrzność, i ufnością w ratunek niebieski rozbrajają dzisiejszy świat. Mają nadzieję — przeciw wszelkiej nadziei. Nigdy sobie nie dowierzają, na pomoc Bożą zawsze rachują! Gdyż nie ludzie są sprawcami dobrego powodzenia, ale sam Bóg, a On czasem dopuszcza, aby sprawy nasze wzięły inny obrót, aniżeli my chcemy, a czyni to, aby pokazać, że nic sami nie możemy. Tak myślą i czynią rycerze z pod znaku św. Wincentego. Oni zawsze wynajdą sposobność, aby czynić dobrze. I w tym jest ich wielka moc. Przedziwnie łączą w sobie przedsiębiorczość i cierpliwość! Panowanie z poddaniem się. A wszystko to robią posłuszni testamentowi Mistrza, św. Wincentego:

„pracuj, cierp, uśmiechaj się".

I dlatego, mimo ich pokory — głośno o nich. Nie tylko katolicy ich znają! Przecież dobrego doznają także innowiercy. Znany francuski pisarz Piotr Benoit nie miał słów na wyrażenie pochwał i czci Braciom i Siostrom Miłosierdzia, tym misjonarzom św. Wincentego. Doznał ich gościnności i opieki w Mandżurii, w Damaszku, w Libanie, w Tripolisie, w Adis—Abebie. Piotr Benoit nie jest katolikiem.

Rodzina św. Wincentego budzi podziw dzisiaj nie wielkimi czynami bohaterskimi na miarę światową, budzi podziw zawsze tą samą czynną miłością bliźniego — Caritas, spełnianą cichutko i pokornie.

Dopomóż nam Boże, abyśmy umieli czynić podobnie — samych siebie oddawać bliźniemu.

## 3. Stragany.

Zapowiadana na kursach wiosennych sprawa obudzenia chałupnictwa rodzimego już się realizuje. 10 czerwca br. wyszedł na rynek w Tarnowie stragan katolicki Diec. Zw. „Caritas“ który udostępnia ludności ubogiej nabycie towaru solidnie wykonanego po cenach wyjątkowo niskich. Okazja nabywania takiego właśnie towaru ma uchronić ludność ubogą przed nabywaniem towaru lichego z rąk żydowskich. Diec. Związek Caritas zatrudnia stale około 10 ubogich szwaczek, którym przychodzi z pomocą dając pracę i zarobek.

Komunikujemy, iż chętnie — po cenach konkurencyjnych — gotowi jesteśmy zaspakajać zapotrzebowania w bieliźnie i fartuchach poszczególnych Oddziałów Caritas w naszej diecezji.

Rozumiemy, iż powodzenie naszej akcji jedynie zależeć będzie od zrozumienia społeczeństwa katolickiego, a przede wszystkim od naszych nie tylko po katolicku myślących, ale i czyniących członków Akcji Katolickiej.

## 4. Kursy dla Sióstr Parafialnych.

Już odbyło się 5 Kursów dla Sióstr Parafialnych i to:

| | | | |
|---|---|---|---|
| w Łososinie Górnej | z udziałem | 14 | uczestniczek |
| w Zawadzie k/N. Sącza | „ | 12 | „ |
| w Zakliczynie | „ | 11 | „ |
| w Dębicy | „ | 22 | „ |
| w Tarnowie | „ | 20 | „ |

Przypominamy, że dalsze 3 Kursy odbędą się:

| | | | |
|---|---|---|---|
| w Proszówkach | „ | „ | 22 — 26 sierpnia br. |
| w Chorzelowie | „ | „ | 6 — 10 września br. |
| w Gręboszowie | „ | „ | 13 — 17 września br. |

Polecamy wszystkim tym Siostrom Parafialnym, które jeszcze na kursie nie były, aby zdecydowały się na udział na jednym z kursów ostatnich.

Głęboko religijny i równocześnie serdeczny nastrój, jaki panuje na kursach, niech będzie zachętą dla drugich, aby nie lekceważyły okazji wzbogacenia w rzeczy dobre swego umysłu i serca.

P. S. Na Kurs należy zabrać ze sobą poduszkę, koc i przybory toaletowe.

## 5. Tydzień Miłosierdzia.

Już tylko kilka tygodni dzieli nas od okresu Tygodnia Miłosierdzia w naszej parafii. Dobry gospodarz i przezorny już naprzód zabiega o swoje statki gospodarskie, aby w okresie wytężonej pracy żniw nie tracić czasu ani sił na konieczne naprawy czy uzupełnianie narzędzi.

Spójrzmy w siebie i w koło siebie. Czy mamy już w naszej parafii Pomocnice? Czy mamy Opiekunki ubogich? Czy mamy zaprowadzoną księgowość w naszym Oddziale? Wszystko to są troski, z którymi uporać musimy się koniecznie jak najprędzej, aby bliski nam Tydzień Miłosierdzia zastał nas przygotowanych, uzbrojonych i uświadomionych; aby praca nasza w tym okresie była racjonalną i cel swój osiągnęła t. zn. nie tylko zaopatrzyła ubogich w niezbędne pomoce zimowe, ale przekonała ogół parafian do zorganizowanej akcji miłosierdzia.

## 6. Nekrolog.

Śp. Gardulska Zofia, siostra parafialna z Ciężkowic, po krótkiej chorobie niespodziewanie opuściła szeregi pracowników akcji miłosierdzia, aby odebrać od Boga nagrodę sobie przeznaczoną. Niezwykle oddana sprawie, gorliwa apostołka miłosierdzia niech wyprosi w niebie godną siebie następczynię dla Od. „Caritas" w Ciężkowicach.

## 7. Sprawozdanie z działalności Caritas.

W miesiącu lipcu br. ukaże się dokładne sprawozdanie z działalności Związku Caritas Diecezji Tarnowskiej, które będzie rozesłane do wszystkich PT. Urzędów Parafialnych i Prezesów Oddziałów Caritas.

# Katolickie Stowarzyszenie Mężów.

## 1. Pokłosie Zlotów Okręgowych.

W połowie maja br. rozpoczęły się Zloty Okręgowe. Pierwszy miał miejsce w **Bochni** 15 maja. Warunki atmosferyczne sprzyjały, pogoda była naprawdę wymarzona — ciepła, słoneczna. Wszystko odbyło się według programu. Organizatorzy postarali się też o muzykę. W czasie przemarszu przez miasto grały na zmianę dwie orkiestry: jedna Kółka Rolniczego z Chełmu, druga Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z Tarnowa. Sala w Domu Katolickim okazała się za szczupła. Na Zlot przybyło 82% ogółu członków należących do Okręgu.

Drugi Zlot — w **Mielcu** w dniu 26 maja — był bardzo słabo obesłany. Przybyło tylko 18% ogólnej liczby członków Okręgu. Prawdopodobnie należy to przypisać niepogodzie. Albowiem przez kilka dni przed samym Zlotem padały deszcze. I jeszcze w samym dniu Zlotu rano do godziny 8 padało. Nabożeństwo z kazaniem oraz obrady odbyły się tak, jak przewidywał program.

Czwarty Zlot — Okręgu radomyskiego w **Zassowie** w dniu 29 maja zgromadził 63% ogółu członków. W czasie Mszy św. poświęcony został sztandar Oddziału Zassowskiego. A potem udano się na obrady. Pierwotnie miano urządzić je pod gołym niebem. Z powodu deszczu musiały się jednak odbyć w świetlicy, gdzie niestety tylko część uczestników znalazła miejsce.

Piąty Zlot odbył się w **Nowym Sączu** w dniu 12 czerwca. Pogoda była słoneczna i upalna. Zgodnie z programem zaczęto od zbiórki. Potem przemarsz z orkiestrą przez miasto do kościoła parafialnego. Po Mszy św. z kazaniem obrady w dużej i pięknej sali Domu Sodalicyjnego. Sala, jakkolwiek bardzo obszerna, wypełniła się po brzegi. A bo też to najliczniejszy Okręg, posiada około tysiąca członków. Na Zlot stawiło się 84%. Jako goście uczestniczyli w obradach przedstawiciel Starosty, Prezydent miasta, oraz przedstawiciel Dowództwa Pułku Strzelców Podhalańskich.

———————

Pięć Zlotów mamy w tym roku poza sobą. Większość Oddziałów wypełniła obowiązek obecności. Jednakże są takie, które na Zlot nie przybyły i wcale nie usprawiedliwiły swojej nieobecności. Wprawdzie my sami w Cen-

trali próbujemy wytłumaczyć sobie, dlaczego nie stawiły się. Oto np. dlatego, że w jednym wypadku padał deszcz i drogi rozmokły. Ale czy to jest dostateczne dla wszystkich usprawiedliwienie? Mamy powód sądzić, że nie. Bo jeżeli referent, którego Centrala uprosiła na Zloty Okręgowe, nie przeląkł się deszczu, ale przybył na miejsce Zlotu — mimo, że musiał 5 km. pieszo iść do stacji kolejowej i to w deszczu, to Oddziały nie miały prawa wymawiać się niepogodą. Niechaj zainteresowane Oddziały same bezstronnie ocenią to!

Tym jednak, które nie żałowały trudu i poświęcenia i przyszły, jak również organizatorom Zlotów za wszelkie ich wysiłki wyrażamy pełne uznanie i serdeczną składamy podziękę.

Osobno jeszcze z wdzięcznością wielką wspominamy o Księżach Asystentach Okręgowych, którzy w czasie nabożeństw zlotowych głosili kazania okolicznościowe, a podczas obrad specjalne przemówienia.

## 2. Zdobywać trzeba nowych członków.

Kiedy zakładały się Oddziały KSM., to wówczas unikaliśmy wszelkimi sposobami t. zw. **masówek.** Mieliśmy bowiem na uwadze wskazówkę Ojca Świętego, który mawiał: Niechaj na początku w Akcji Katolickiej będzie mało, a dobrych katolików. Dlatego chodziło nam nie o to, aby mieć Oddziały liczące po kilkaset czy więcej członków, ale przede wszystkim o to, aby mieć ludzi dobrych i pewnych, choćby na razie niewielu.

Teraz jednak, kiedy Oddziały po większej części już skrzepły wewnętrznie i utrwaliły się — czas pomyśleć o tym, aby w Akcji Katolickiej znalazło się coraz więcej — a również dobrych.

**Oddziały więc muszą zdobywać nowych członków.**

W jaki sposób?

Niechaj każdy członek KSM. rozejrzy się w swoim otoczeniu, wśród sąsiadów i towarzyszów pracy. Znajdzie na pewno niejednego szlachetnego i dobrego katolika, który nadaje się do Akcji Katolickiej. Niechaj go nakłoni, by się zapisał do Oddziału. Jeżeli każdy zwerbuje choćby tylko jednego nowego członka, to Stowarzyszenie nasze za jednym razem powiększy się o 10 tysięcy ludzi. Na inne środki propagandowe nie ma co liczyć. Stwierdzono już w licznych wypadkach, że najlepszym sposobem jest propaganda osobista. Znamy taki Oddział KSM. w powiatowym mieście, który liczył do niedawna kilkudziesięciu członków i nie mógł jakoś tej liczby pomnożyć. Zachęcanie z ambony nic nie pomogło. Dopiero kiedy członkowie Oddziału sami osobiście wzięli się do werbowania ludzi, wtedy Oddział w krótkim czasie rozrósł się i dziś liczy prawie 300 członków.

A więc do dzieła. Każdy Oddział musi wypatrzyć sobie odpowiednich ludzi i zdobyć ich do naszej organizacji. Wprawdzie trzeba być ostrożnym, bo dziś próbują do katolickich organizacji wciskać się różni wywrotowcy. Komintern moskiewski nawet zalecił komunistom, aby we wszystkich krajach starali się wejść do organizacji katolickich i rozsadzić je od wewnątrz. Więc ostrożność w wyborze ludzi jest bardzo wskazana. Ale niemniej musimy się rozglądać za nowymi ludźmi — **dobrymi i szlachetnymi.** Bo Stowarzyszenie nasze musi jeszcze rozrastać się, aby zdobyć sobie odpowiednią swoim celom **siłę społeczną.**

Sprawę tę gorąco polecamy uwadze Kierownictw.

## 3. Nie przerywać pracy!

Niechaj Kierownictwa Oddziałów szczerze dopilnują, aby w ciągu miesięcy letnich nie było przerwy w pracy. Możliwe, że w lecie trudniej członków zgromadzić na miesięcznym zebraniu. Ale czy to znaczy, że Kierownictwo miałoby zaniechać przeprowadzenia go? Nie. To znaczy tylko, że trzeba więcej niż zwykle starań przyłożyć do letnich naszych zebrań. Jeżeli w ubiegłym roku mało przychodziło na zebrania, albo też jedno czy drugie zebranie wogóle nie doszło do skutku — to trzeba w tym roku temu zaradzić.

Oto dwa sposoby. Pierwszy dotyczy techniki przypominania o zebraniu wszystkim zainteresowanym, — drugi techniki przeprowadzenia samego zebrania.

I. Zazwyczaj liczy się na to, że członkowie pamiętają o terminie zebrania, bo na ogół wszędzie odbywają się zebrania regularnie w trzecią niedzielę miesiąca. A poza tym przypomina jeszcze często ksiądz z ambony.

Ale to wszystko mało. Niechaj Kierownictwo na swoim posiedzeniu uchwali. żeby każdy członek Kierownictwa w przeddzień zebrania ogólnego przypomniał kilku członkom Oddziału o zebraniu i o obowiązku przybycia na nie. Każde Kierownictwo składa się co najmniej z 6 ludzi, a Oddziały przeciętnie liczą 30 członków. Na każdego zatem członka Kierownictwa przypada przeciętnie 5 do 6 członków Oddziału. Przecież to nie jest znowu taka wielka praca — pójść do 5 członków Oddziału i przypomnieć o zebraniu. Najlepiej na posiedzeniu Kierownictwa podzielić się tą pracą i każdemu przydzielić odpowiednią ilość nazwisk.

Można z góry przewidzieć, że jeżeli w przeddzień zebrania każdemu członkowi Oddziału przypomni się o jego obowiązku, to udział członków w zebraniach mimo letniej pory będzie zadawalający. A członkowie Oddziału przyjmą to również na pewno z zadowoleniem, bo będą widzieli, że Kierownictwu zależy na karności i sprawności organizacji i obowiązkowości jej członków.

II. A teraz druga sprawa. Czasami ludzie niechętnie chodzą latem na zebrania, bo nie chcą siedzieć w dusznej izbie czy sali. Dobrze będzie, jeżeli Kierownictwo i na to wymyśli radę. Bo dla dobra sprawy i pożytku ludzkiego należy zawsze wszystko — co możliwe — zrobić. A czasem nie jest to wcale takie trudne. Otóż jeżeli pogoda dopisuje, można połączyć przyjemne z pożytecznym i obrady przeprowadzić w ogrodzie czy na łące.

Prosimy więc i tę sprawę roztrząsnąć na posiedzeniu Kierownictwa.

Zatem hasłem lipcowego posiedzenia Kierownictwa będzie: **Praca w Oddziale musi być ciągła — nie wolno jej w lecie przerywać.**

## 4. Komunikaty.

1) Zlot Okręgów Tarnowskiego miejskiego i zamiejskiego, wyznaczony na 26 czerwca br., z powodu ważnych przeszkód **został odwołany.** Innego terminu na razie nie ustalono.

2) Z trzech Okręgów nie otrzymaliśmy dotychczas protokołu z posiedzenia Kierownictwa Okręgowego (24 kwietnia 1938 r.). Zainteresowanych Prezesów Okręgowych uprzejmie prosimy o **odwrotne nadesłanie nam protokołu,** gdyż inaczej będziemy musieli przyjąć, że posiedzenia wogóle nie było.

# Katolickie Stowarzyszenie Kobiet.

## 1. Po I. Zlocie Diecezjalnym w Starym Sączu.

W myśl programu odbył się dnia 19 czerwca 1938 r. I. Zlot Diecezjalny KSK. w Starym Sączu.

Zlot zgromadził przeszło 10 tysięcy Członkiń KSK., które karnie przybyły do grobu bł. Kingi, by tam zaczerpnąć otuchy do dalszej apostolskiej pracy.

Kazanie i Sumę Pontyfikalną odprawił JE. Ks. Biskup Dr E. Komar w obecności JE. Ks. Biskupa Dra Fr. Lisowskiego i w asyście duchowieństwa. — Na obradach Zlotu obecni byli Ich E. Księża Biskupi Dr Fr. Lisowski i Dr E. Komar, Ks. Biros — opat Cystersów, PT. Przewielebni Księża Asystenci na czele z Ks. Prałatem Litwinem, przedstawiciele władz: p. Dr Maciej Łach — starosta nowosądecki, p. Robert Ogorzały — burmistrz Starego Sącza i Delegat Dowództwa 1 Pułku Strzelców Podhalańskich; p. Zofia Rzepecka — jako Prezeska Katolickiego Związku Kobiet, p. Dr Zofia Włodkowa z Krakowa, p. Dr Maria Śliwińska-Zarzecka z Warszawy, oraz liczni goście.

Życzenia na Zlot przysłali: Ks. Kan. Jan Pabian — Asystent Okręgu Nowosądeckiego, p. Janina Strawińska — Dyrektorka Katolickiego Związku Kobiet, Zarząd KSMŻ. diecezji tarnowskiej, Zarządy KSK. z Łucka i ze Lwowa.

Na Zlocie referat p. t. **„Apostolstwo kobiety w rodzinie i społeczeństwie"** wygłosiła p. Zofia Rzepecka.

**Obrady III. Zjazdu Delegowanych** ze względu na dużą liczbę Delegatek (około 1700) musiały odbyć się na dziedzińcu klasztornym SS. Klarysek i ze względu na spóźnioną porę program ich został skrócony. Przemówienie p. t. **„Jedność daje siłę i moc"** wygłosiła p. Zofia Rzepecka; sprawozdanie z pracy Zarządu wygłosiła p. Otylia Muszyńska, wiceprezeska Stowarzyszenia, a sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdała p. Jadwiga Dziedzic. — Po udzieleniu absolutorium Zarządowi — zatwierdzono skład Zarządu KSK. na dalsze dwa lata. Rozdaniem książek pamiątkowych Okręgom i Prelegentkom zakończono obrady III. Zjazdu Delegowanych.

W czasie obrad III. Zjazdu Delegowanych odbyły się zebrania: **Sekcji wychowania** w „Sokole", której przewodniczyła p. Jadwiga Żarska ze Starego Szlaku, a referaty wygłosiły: **„Rola matki w życiu społecznym"** — p. Wł. Gackowa z Bochni i **„Wychowanie społeczne obowiązkiem rodziny"** — p. Zofia Zabawina z Łęk Górnych; **Sekcji gospodarczej** w sali A. K., której przewodniczyła p. Maria Sołkowa z Paszczyny, a referaty wygłosiły: **„O podniesieniu kultury w gospodarstwie domowym"** — p. Maria Berska z Tylmanowej i **„Znaczenie Kół Gospodyń Wiejskich w życiu wsi"** — p. Maria Michałowska z Laskowej. **Sekcji oświatowej** na rynku, której przewodniczyła p. Anna Konopczyna ze Szczucina, a referaty wygłosiły: **„Potrzeba oświaty w życiu kobiety-matki"** — p. Dr Maria Śliwińska-Zarzecka z Warszawy i **„Praca w KSK. okazją do zdobycia wiedzy"** — p. Faronowa (opracowała p. Maria Pyrdołowa) z Łącka.

Po południu ogół uczestniczek brał udział w pięknej procesji z okazji Oktawy Bożego Ciała z klasztoru SS. Klarysek na rynek, którą poprowadzili Ich Ekscelencje Księża Biskupi.

W tym też czasie odbyły się zebrania organizacyjne i tak:

**Zastępowych** w „Sokole“ — którym przewodniczyła p. Otylia Muszyńska, a referaty wygłosili: p. Maria Nowakowa z Łysej Góry na temat: **„Wychowanie matek nakazem chwili“**, p. Kunegunda Kolarzowa z Nowego Rybia: **„Moje wspomnienia ze zbiórek zastępu“** i ks. kan. Jan Wszołek ze Szerzyn: **„Miłość dusz pobudką do apostolskiej pracy“.**

**Prelegentek** w sali A. K., którym przewodniczyła p. Maria Augustowa Breza z Tarnowa, a referaty wygłosili: **„Apostolstwo słowa“** — p. Maria Dorota Brezianka z Witowic Dolnych; **„Głos z Oddziału do Prelegentek“** — p. Fr. Kalitowa z Ryglic: **„A idźcie do nich z miłością“** — ks. kan. Jakub Opoka z Wietrzychowic; **„Ten, kto Prelegentkom powinien dziękować“** — p. Jadwiga Rydlowa z Dołuszyc.

**Referatu Prasowego** w gmachu klasztornym, któremu przewodniczyła p. Irena Brezowa z Witowic Dolnych, a referat wygłosił Ks. Prałat Dr Julian Piskorz z Tarnowa: **„Odpowiedzialność moralna za słowo pisane“.**

**Referatu dla spraw Inteligencji Żeńskiej** — w gmachu klasztornym, któremu przewodniczyła p. Dr Olga Rzihowa z Gorlic, a referaty wygłosili: **„Dusza kobiety na tle doby dzisiejszej“** — Ks. Dr Władysław Bochenek; **„Rola inteligencji żeńskiej w katolickim ruchu kobiecym“** — p. Dr Zofia Włodkowa z Krakowa i **„Stanowisko inteligencji katolickiej wobec groźby komunizmu“** — p. Dr Maria Śliwińska-Zarzecka z Warszawy.

**Referatu dla spraw Kół Gospodyń Wiejskich** — w gmachu klasztornym, któremu przewodniczyła p. Helena Jabłonowska z Przyborowia, a na którym referat wygłosił Ks. Kan. Antoni Dunajecki z Kolbuszowej p. t. **„Znaczenie pierwiastka duchowego we wszelkiej działalności ludzkiej“.**

**Wieczorem o godz. 19** rozpoczęła się uroczysta wieczornica ku czci bł. Kingi, poprzedzona referatami p. Walerii Ciągowej z Podegrodzia p. t. **„KSK. w życiu kobiety“** i p. Laury Markowskiej z Nowego Sącza p. t. **Kinga, Ksieni Sądecka“.** — Chór pod batutą p. prof. Jana Czecha ze Starego Sącza odśpiewał **„Pieśń do bł. Kingi“, „Polskich niewiast serca święte“ i „Graj-że grajku“.** Dzieci z ochronki bł. Kingi odtańczyły krakowiaka, a zespoły taneczne z Krościenka i z Łącka odtańczyły „krzesanego“ i „zbójnickiego“, a zespół artystyczny pod reżyserią p. kapitana Kaczanowskiego dał obraz p. t. **„Kinga w Starym Sączu“.** W czasie wieczornicy przygrywała Orkiestra Rękodzielnicza z Tarnowa.

— — — — — — — — — — — —

Lipcowy numer „Własnymi Siłami“ poświęcimy wspomnieniom Zlotu, aby utrwalić i odświeżyć w pamięci Członkiń KSK. te piękne chwile, przeżyte w Starym Sączu.

## 2. O pokrycie kosztów zlotowych.

Z powodu ogromnego napływu Członkiń KSK. nie można było zebrać od Oddziałów po 20 gr. od każdej uczestniczki. — Zaledwie 2500 Członkiń uiściło opłatę zlotową, a reszta liczyła, że uskuteczni ją w Starym Sączu, ale okazało się to niemożliwe. — Dlatego Zarząd KSK. jak najserdeczniej prosi o sumienne wpłacenie tych opłat i to możliwie zaraz. Lista uiszczonych opłat jest sporządzona i w czasie jesiennych kursów sprawdzone zostaną wszystkie opłaty.

Poza tym Zarząd KSK. kieruje serdeczną prośbę do Uczestniczek Zlotu, które jechały pociągiem „Sędziszów“. — Niestety, nie zostały wykupione wszystkie bilety i pociąg musiałby być zniesiony. Wobec tego Zarząd KSK.

założył pieniądze za 50 biletów i obecnie deficyt tego pociągu wynosi 60 zł. Gdyby każda z uczestniczek wpłaciła 15 gr., to różnica ta zostałaby pokryta. Która więc z uczestniczek, jadących pociągiem „Sędziszów" będzie tylko mogła, niechaj opłaci tę różnicę, abyśmy mogły pokryć wydatki, związane z uruchomieniem tego pociągu.

### 3. Zjazdy dla Zastępowych.

Projektowane przez Zarząd KSK. **Zjazdy dla Zastępowych** odbędą się w Okręgach — jednego dnia w całej diecezji — podobnie jak Zjazdy dla Prelegentek, ale ostateczną decyzję powezmą w tej sprawie PT. Prezeski Okręgowe, wypowiadając się pisemnie. — **Na razie Zjazdy te są odwołane,** a o terminie nowym zostaną PT. Prezeski Oddziałów specjalnie powiadomione.

### 4. Okólnik do PT. Prezesek Okręgowych.

W pierwszych dniach lipca br. wysłany zostanie **do PT. Prezesek Okr. specjalny okólnik** w sprawach: 1. **Zlotu KSK. w Starym Sączu.** 2. **Zjazdów dla Zastępowych.** 3. **Posiedzenia Zarządu KSK. we wrześniu br.**

### 5. List kwartalny do Kierownictw.

**III. List kwartalny do Kierownictw Oddziałów KSK.** wyśle Zarząd KSK. **w drugiej połowie lipca br.** razem z gazetami, jak również **doniesienie w sprawie Zjazdów dla Zastępowych.** — Z powodu nadmiaru prac, związanych ze Zlotem, nie można go było nadesłać w czerwcu br.

### 6. Dodatek „Dbaj o zdrowie".

Dodatek „Dbaj o zdrowie" z numeru czerwcowego „Własnymi Siłami" będzie dołączony do lipcowego N-ru „Własnymi Siłami", t. zn., że Czytelniczki otrzymają w lipcu dwa dodatki „Dbaj o zdrowie".

### 7. Odwiedziny Oddziałów.

Po wiosennym posiedzeniu Kierownictwa Okręgów rozpoczęły się wyjazdy PT. Prelegentek do Oddziałów. Zarząd KSK. przypomina Kierownictwom Odziałów, że na przyjęcie Prelegentki w wyznaczonym terminie należy się przygotować i spełnić obowiązki względem PT. Prelegentki, o których była mowa na posiedzeniu Kierownictwa Okręgu.

Równocześnie Zarząd KSK. przypomina o pięknym zwyczaju wzajemnych odwiedzin Oddziałów między sobą, które wnoszą wiele radości i wesela do naszej pracy.

### 8. Przegląd pracy w Oddziałach.

PT. Prezeski Okr., jako Członkinie Zarządu KSK., rozpoczęły przegląd pracy w Oddziałach. — W jaki sposób Oddział ma się przygotować do tego przeglądu pracy, podane było w Okólniku naszym w Nrze 5/6 „Posłańca" str. 147.

Sekretarka generalna wyjeżdżać będzie od 1 sierpnia br. do tych Oddziałów KSK. na przegląd, które wskazane jej zostały przez PT. Prezeski Okręgowe. Daty i miejsca dokonywanego przeglądu pracy w Oddziałach, zostaną podane od wiadomości PT. Prezesek Okr. i PT. Prezesek zainteresowanych Oddziałów przed 1 sierpnia br.

## 9. Z referatu dla spraw Inteligencji Żeńskiej.

**Kursy-rekolekcje zamknięte** dla maturzystek odbyły się od 23 do 28 czerwca br. u SS. Niepokalanek w Nowym Sączu (uczestniczek 35!) i od 25 do 30 czerwca br. w klasztorze Sacré Coeur w Zbylitowskiej Górze (uczestniczek 35!).

Wygłoszone zostały następujące wykłady: **„Chrystus a dusza ludzka", „Kryzys duchowy współczesnej kobiety", „O kulturze religijnej współczesnej inteligencji"** i **„O postawę ideową dzisiejszej kobiety". — „Komunizm w początkach swych, zasadach i działalności", „Komunizm jako namiastka religii", „Akcja Katolicka wobec potrzeb współczesnego życia", „Formy pracy w Akcji Katolickiej". „Wykształcenie zawodowe kobiet", „Apostolstwo kobiety wykształconej", „Przeżycia duchowe akademiczki", „O organizacjach akademickich"** i **„Katolickie ideały społeczne a przyszłość Polski".** Rekolekcje zamknięte przeprowadzić raczyli **Ks. Dr Władysław Bochenek** z Tarnowa w Nowym Sączu, a **Ks. Prof. Ludwik Siwadło** z Nowego Sącza w Zbylitowskiej Górze. — Referaty: Ks. Prałat Karol Pękala z Tarnowa, p. Mgr. Stanisława Frączkówna z Tarnowa, p. Janina Pietrusińska z Brzeska, p. Irena Kownacka ze Lwowa i p. Maria Dmochowska z Tarnowa.

**Tydzień katolicko-społeczny** dla akademiczek w przygotowaniu. Odbyć się ma on **pod hasłem „Kobieta a moralność".** Urządzony zostanie we wrześniu br. — Zarząd KSK. prosi, aby Kierownictwa Oddziałów zgłosiły nazwiska akademiczek, przebywających na terenie naszej diecezji, aby można było posłać im zaproszenia i zachęcić do udziału w tym ciekawie się zapowiadającym Tygodniu katolicko-społecznym.

**Tydzień katolicko-społeczny dla nauczycielek szkół powszechnych** i drugi — **dla nauczycielek szkół** został już przygotowany. — Jeśli uda się usunąć trudności, to urządzone one będą w końcu sierpnia br. Zarząd byłby bardzo wdzięczny za nadesłanie do Sekretariatu Generalnego KSK. w Tarnowie nazwisk z dokładnymi adresami nauczycielek tak szkół powszechnych, jako i szkół średnich, aby można im było posłać zaproszenie.

**Odczyt „Współczesna kobieta"** został wygłoszony w Tarnowie i Mościcach przez p. Dr Olgę Rzikową z Gorlic, w Bieczu i Grybowie przez p. Otylię Muszyńską z Gorlic i w Bochni, Brzesku i Gorlicach przez p. Mgr. Stanisławę Frączkównę z Tarnowa. W odczytach tych wzięło udział około 450 kobiet ze sfer inteligencji.

Następne odczyty pod tym samym tytułem wygłoszone zostaną w Krynicy, Muszynie, Żegiestowie i Starym Sączu w okresie letnim. Gdyby inne Oddziały ze względu na pozyskanie inteligencji do pracy zechciały mieć ten odczyt u siebie, prosimy zgłosić się do Sekretariatu KSK., oznaczając datę i godzinę, oraz miejsce, gdzie ten odczyt mógłby się odbyć. Sekretariat nadeśle odpowiednie afisze i ulotki, aby ułatwić propagandę odczytu.

## 10. Z referatu dla spraw Kół Gospodyń Wiejskich.

Prezydium referatu dla spraw Kół Gospodyń Wiejskich nadeśle **na sierpień i wrzesień br. dwa referaty o Kołach Gospodyń Wiejskich,** które umieścić należy w programach zebrań ogólnych w sierpniu i wrześniu br., aby stosunek Członkiń KSK. do Kół Gospodyń Wiejskich układał się zgodnie z poleceniami i zamierzeniami Zarządu KSK.

Poza tym na jesiennych kursach będzie omawiana sprawa właściwego stosunku do Kół Gospodyń Wiejskich.

**W opracowaniu** jest również list do PT. Przewielebnych Księży Asystentów, w którym wyjaśnia Prezydium Referatu dla spraw Kół Gospodyń Wiejskich swoje zamierzenia i plany na przyszłość, celem zorientowania PT. Przewielebnych Księży Asystentów w pracach Referatu.

### 11. „Matka ludu".

Ponieważ nie mogły Uczestniczki Zlotu w Starym Sączu nabyć sobie tej przepięknej książeczki p. t. „Matka ludu", Sekretariat Generalny wyśle ją do Oddziałów na zamówienie z tym, że z przesyłką kosztować będzie 50 gr.!

Niechaj Oddziały rozkupią tę broszurę, ze sprzedaży której część zysku przeznaczona jest na Fundusz kanonizacyjny bł. Kingi i część na odnowienie przepięknego klasztoru SS. Klarysek w Starym Sączu. Popierajmy więc dzieła ku czci bl. Kingi.

### 12. Komunikaty Zarządu.

1. Ankietę „Kobieta w pracy zawodowej" — wypełnioną — należy zaraz wysłać pod adresem: Katolicki Związek Kobiet, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 22.

2. Sprawozdanie z wyjazdów do Oddziałów PT. Prelegentki wysłać winny na ręce PT. Prezesek Okr. przed 1 września br., aby można było na jesienne posiedzenie Zarządu KSK. sporządzić sprawozdanie z tych wyjazdów.

3. Pamiętajmy o wpłatach organizacyjnych! Pieniądze należy zbierać w Oddziałach od Członkiń KSK. bardzo dokładnie, aby można było na jesiennych kursach wyrównać zaległości Oddziałów.

---

# Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej.

### 1. W sprawie przygotowań do Zlotu ogólnopolskiego w Częstochowie.

W „Młodym Polaku" Nr. VI. i VII. podaliśmy wskazania i uwagi, tyczące Zlotu w Częstochowie. Prosimy zaznajomić się dokładnie z tymi wskazaniami.

Zlot częstochowski jest imprezą religijną i świecką. Przygotowania więc do niego dotyczyć będą tych obydwóch dziedzin. Przygotowania pod względem religijnym nie będą się niczym różnić od przygotowań mężów i kobiet do ich Zlotów. PT. Księża Asystenci, którzy prowadzili tamte przygotowania, wiedzą już, jak je należy poprowadzić.

Inaczej przedstawiać się będą przygotowania do części świeckiej. Charakter Zlotu młodzieży musi być nieco inny od charakteru Zlotu starszych. Dlatego trzeba dobrze przygotować młodzież do sprawnego wystąpienia na Zlocie. Przygotowania te dotyczą przede wszystkim musztry i śpiewów zlotowych.

Próby poczynione w tej dziedzinie z młodzieżą w czasie Zlotów okręgowych i kursów we Florynce wykazały, że przygotowania te nie zaszły jeszcze daleko, a u wielu Oddziałów wykazały całkowite lekceważenie tych przygotowań.

Wobec tego polecamy Kierownictwom Okręgów, by wyznaczyły po kilku druhów obznajomionych dobrze z musztrą i przy ich pomocy stwierdziły w przeciągu miesiąca lipca i sierpnia sprawność druhów pod względem musztry i śpiewów zlotowych. Po zakończeniu wizytacji Oddziałów złożą Okręgi odpowiednie meldunki do Stowarzyszenia, w których scharakteryzują poszczególne Oddziały pod względem przygotowań zlotowych. Te Oddziały, u których ta próba wypadnie ujemnie, nie mogłyby wziąć udziału w Zlocie.

Prócz tego polecamy, by razem ze zgłoszeniem druhów na Zlot Oddziały przesłały nam deklarację podpisaną przez Kierownictwo i Księdza Asystenta, że druhowie znają dobrze musztrę i śpiewy zlotowe.

Celem lepszego opanowania musztry i śpiewów wskazanym byłoby aż do Zlotu ogólnopolskiego śpiewać na każdym zebraniu ogólnym i na wszystkich zbiórkach śpiewy zlotowe i przeprowadzić przy każdym zebraniu przynajmniej pół godziny musztrę.

Oddziały i Okręgi, chcące nieść w czasie Zlotu transparenty z wypisanymi hasłami, muszą przedstawić projekt tekstu do zatwierdzenia Zarządowi. Transparenty z nazwami Okręgów przygotuje Stowarzyszenie. Transparentów z nazwami Oddziałów nie będzie.

## 2. Popularne pociągi na Zlot do Częstochowy.

W ostatnim numerze „Młodego Polaka" pisaliśmy o organizowaniu pociągów popularnych na Zlot do Częstochowy. Teraz chcieliśmy jeszcze raz przypomnieć, że projektujemy 10 pociągów popularnych ze stacji kolejowych wyjazdowych, podanych poniżej. Ceny przejazdów tymi pociągami wraz z opłatami zlotowymi wyniosą:

Biadoliny 7.30 zł., — Bochnia 6.80 zł., — Mędrzechów 8.30 zł., — Nowy Sącz 9.50 zł., — Sędziszów Młp. 8.70 zł., — Stary Sącz 9.70 zł., — Tarnów 7.50 z., — Tuszów Narodowy 9.10 zł., — Zagórzany 9.40 zł., — Limanowa 8.50 zł.

Podane poniżej stacje wyjazdowe dla pociągów nie są jeszcze definitywnie ustalone. Nie jest też jeszcze ostatecznie ustalona liczba pociągów popularnych. Ostatecznych rozstrzygnięć dokonamy dopiero po ustaleniu zgłoszeń z poszczególnych ośrodków. Zaznaczamy, że ceny pociągów obliczone są przy wykupnie co najmniej 500 biletów. Gdyby się nie zebrała taka liczba uczestników, pociąg musiałby być odwołany lub ceny podwyższone.

W miarę potrzeby uruchomimy też inne pociągi, jeżeli będzie odpowiednia liczba zgłoszeń.

**Zgłoszenia na przejazd do Częstochowy na Zlot pociągami popularnymi należy nadsyłać w dniach od 1 do 15 sierpnia.** W miesiącach więc czerwcu i lipcu należy przeprowadzić w Oddziałach propagandę Zlotu i spisać uczestników, by w pierwszych dniach sierpnia już ich zgłosić do Stowarzyseznia. Podawać trzeba możliwie jak najdokładniejsze liczby. Po 15 sierpnia można jeszcze dodatkowo zgłosić kilka osób z tym jednak, by liczba ich nie przekraczała 15% poprzednio zgłoszonych. Większe zgłoszenia po terminie mogą być nie uwzględnione.

Równocześnie przypominamy, że Związek czyni usilne starania w Ministerstwie Komunikacji o indywidualne zniżki. Ze zniżek tych mogą skorzystać przede wszystkim ci druhowie, którzy nie będą mogli przyjechać na sobotę do Częstochowy, gdyż będą zatrudnieni pracą, od której nie będą

się mogli zwolnić. Zgłoszenia po takie zniżki prosimy przesłać do końca czerwca, gdyż trzeba je wcześniej przesłać do Związku. Zgłoszenia należy przesyłać do Stowarzyszenia.

### 3. W sprawie afiszy i odezw, nalepek i pocztówek zlotowych.

W najbliższych dniach zostaną rozesłane afisze i odezwy zlotowe do wszystkich Oddziałów. Afisz zlotowy ma służyć nie tylko propagandzie Zlotu, ale także popularyzacji naszej organizacji. Należy więc go umieścić na razie w Ognisku do 15 sierpnia, a następnie gdzieś na miejscu widocznym, dostępnym dla wszystkich. Afisz zlotowy otrzymują Oddziały po jednym, dlatego też należy uważać, by nie uległ zniszczeniu.

Odezwę zlotową należy umieścić tylko w Ognisku w miejscu dobrze widocznym, gdyż ona dotyczy przede wszystkim druhów. Każdy druh powinien się dobrze zapoznać z treścią odezwy.

Ponieważ jedziemy do Częstochowy pod hasłem, że wszyscy druhowie przesyłają pozdrowienie do rodziny z Jasnej Góry na pocztówkach zlotowych, dlatego Kierownictwa powinny już w najbliższym czasie skierować zamówienie do Stowarzyszenia na kartki pocztówki i nalepki na okna. Przypominamy, że Oddziały mają na tym pewien zysk, ponieważ kartkę pocztową (zlotową) wysyłamy po 6 groszy za sztukę, nalepkę po 5 groszy za sztukę — a należy sprzedawać po 10 groszy. Kartki zlotowe przede wszystkim powinien zakupić każdy druh Oddziału, a nalepki należy rozprzedać pomiędzy miejscowe społeczeństwo. Sprzedaż kartek i nalepek zlotowych należy przede wszystkim od propagandy Kierownictw Oddziałów i wszystkich druhów. Zamówienie wykonujemy tylko za gotówkę przesłaną wcześniej do Stowarzyszenia, ponieważ my musimy również płacić gotówką. Zamówienie zostanie wykonane za kilka dni po otrzymaniu pieniędzy. Czas najwyższy, aby pomyśleć o tym i jak najwięcej zamówić kartek i nalepek zlotowych. Jesteśmy bardzo ciekawi, który Oddział najwięcej rozprzeda kartek i nalepek zlotowych.

### 4. Zwrot zniżek kolejowych z kursu we Florynce.

W okólnikach w sprawie obozu we Florynce pisaliśmy o zwrocie wykorzystanych zniżek do Sekretariatu Stowarzyszenia. Obecnie jesteśmy zmuszeni przypomnieć zainteresowanym Oddziałom, że wszystkie zniżki, wysłane do poszczególnych Oddziałów muszą być zwrócone zaraz do Stowarzyszenia, zniżki wykorzystane przez poszczególnych druhów po ukończeniu kursu należy przysłać do Stowarzyszenia, jak również te zniżki, których Oddziały nie wykorzystały. Z przykrością stwierdziliśmy, że nie wszystkie Oddziały wysłały zgłoszonych druhów na kurs dla Kierownictw, pomimo że zniżki były wysłane. Na tym ucierpi Stowarzyszenie, gdyż przy następnych kursach-obozach będziemy mieli większe trudności w uzyskaniu ulgowych przejazdów koleją.

Zniżki wykorzystane i niewykorzystane należy zwrócić najpóźniej do dnia 7 lipca br., gdyż w przeciwnym razie Kierownictwa Oddziałów będą pociągnięte do odpowiedzialności przez władze organizacyjne i wojskowe. **Przy przesyłaniu zniżek niewykorzystanych należy podać powód niewykorzystania zniżki kolejowej.**

# Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

## 1. Zloty Okręgowe.

Odbyły się już cztery Zloty Okręgowe, a mianowicie:

W Woiniczu dla Okręgu Wojnickiego — wzięło w nim udział druhen 267.

W Gręboszowie dla Okręgu Dąbrowskiego dnia 22 maja br. — wzięło udział druhen 654.

W Czchowie dla Okręgu Czchowskiegfo dnia 29 maja br. — wzięło udział 289 druhen.

W Wielopolu dla Okręgu Wielopolskiego dnia 5 czerwca br. — wzięło udział druhen 221.

Zloty wszystkie wypadły dobrze, gromadząc licznie druhny z wyżej podanych Okręgów.

Następne Zloty odbędą się w terminach, które podajemy:

W Radłowie dla Okręgu Radłowskiego dnia 21 sierpnia br.

W Limanowicach dla Okręgu Limanowskiego dnia 28 sierpnia br.

W Piwnicznej dla Okręgu Starosądeckiego dnia 18 września br.

Materiał na Zloty zostanie wysłany na ręce Prezeski Okręgowej, oprócz tego miejscowy Oddział otrzyma wskazówki i instrukcje. Zwracamy się z apelem do Oddziałów na terenie których odbywać się mają Zloty, by zamiast przeróżnych przekąsek, zajęły się przygotowaniem jednej potrawy (np. bigos), którą za małą opłatą mogłyby nabyć uczestniczki Zlotu. Wówczas zgromadziłyby się wszystkie przy jednym stole i w miłym nastroju spędziły przerwę obiadową.

## 2. Kursy-obozy w całej pełni.

Letnią pracę Oddziałów wypełniają kursy-obozy, których Zarząd KSMŻ. przeprowadził cztery — w następujących miejscowościach:

W Borzęcinie Górnym — w Domu Katolickim.

W Łososinie Górnej — w Szkole Rolniczej.

W Zakliczynie — w Domu Parafialnym.

W Krzyżanowicach — w Domu Parafialnym (a nie w Proszówkach, jak było podane).

Ogólnie kursy te zgromadziły druhen 98. Były to tylko członkinie Kierownictw. Kursy te kładą nacisk na wyrobienie organizacyjne i uczą zaradności w życiu i uspołeczniają.

Następne kursy-obozy odbędą się:

W Moszczenicy koło Gorlic od 30 czerwca do 7 lipca br.

W Mielcu w bursie gimnazjalnej od 16 do 23 lipca br.

W Ropczycach w Domu Katolickim od 25 sierpnia do 2 września br.

W Kadczy w willi p. Golonki od 7 do 14 września br.

Obowiązkiem każdego Oddziału jest wysłać przynajmniej choć jedną druhnę z Kierownictwa.

Warunki są podane w poprzednim numerze „Druhny" i „Posłańcu". — Można będzie na obozie wyrównać zaległości organizacyjne.

## 3. Kółka Wychowawcze.

Już rozpoczętą została praca w Kółkach Wychowawczych. Zebranie Kółka Wychowawczego odbywa się po zebraniu Kierownictwa. Każda przewodnicząca Kółka Wychowawczego kieruje pracą w Kółku Wychowawczym.

### 4. Odwiedziny Oddziałów.

Aby dać wyraz, że wspólna praca i jeden cel nas łączy, Oddziały urządzać będą odwiedziny sąsiednich Oddziałów. — Prosimy, aby Oddziały odwiedzające się nadesłały do Zarządu KSMŻ. krótkie sprawozdania z tych wspólnie spędzonych chwil. Zaznaczamy, że w czasie odwiedzin ma przeprowadzić Odział odwiedzający zebranie ogólne, a Oddział przyjmujący przeprowadzić ma Kółko Wychowawcze.

### 5. Do Prelegentek.

Zarząd KSMŻ. wysłał na ręce każdej prelegentki dwa referaty.

Prosimy również, by druhny Prelegentki nadsyłały sprawozdania z wyjazdów do Oddziałów na ręce Prezeski Okręgowej, a ta na zebraniu Zarządu KSMŻ. odda do Sekretariatu.

### 6. Kursy szycia i gotowania.

Podajemy do wiadomości, że Zarząd KSMŻ. przystępuje do zorganizowania w tym roku kursów szycia. Warunki zostaną podane w następnym numerze „Posłańca".

Kursy te rozpoczną się od jesieni — niechaj Oddziały, które miały już kurs gotowania, pomyślą o tym, by mogły u siebie urządzić kurs szycia.

Zarząd zwraca uwagę, że niedopuszczalne jest urządzanie kursów jakichkolwiek bez uprzedniego zawiadomienia Zarządu KSMŻ.

Oddziały pragnące urządzić u siebie kursy szycia, wniosą zgłoszenia do Zarządu KSMŻ. o zapotrzebowanie instruktorki.

Również przypominamy, że kursy gospodarstwa domowego dalej będą prowadzone na życzenie Oddziałów.

# Życiorysy Bohaterów Czynu.

M. Szafranówna — Cena 0·50 zł.

**Marta de Noaillat.**

Apostołka Chrystusa Króla.

G. Łańcucka — Cena 0·50 zł.

**Maurycy Retour**

młody przemysłowiec, apostoł.

F. Suchodolska — Cena 0·50 zł.

**Cecylia Plater Zyberkówna**

pracownica Boża.

X. W. Staich — Cena 0·50 zł.

**Bogdan Jański**

apostoł tułaczy.

Aleksy P. — Cena 0·50 zł.

**Hieronim Jaegen**

świątobliwy dyrektor banku.

Cena 0·50 zł.

**Paweł Pius Perazzo**

urzędnik kolejowy — apostoł.

F. Suchodolska — Cena 0·50 zł.

**Jadwiga z Działyńskich Zamojska**

służebnica pańska.

A. Zahorska — Cena 0·50 zł.

**Maria Teresa hr. Ledóchowska**

matka Misyj afrykańskich.

Z. Sikorska — Cena 0·50 zł.

**Karol de Foucauld**

badacz Maroka i misjonarz.

F. Suchodolska — Cena 0·50 zł.

**Elżbieta Lasour**

niewiasta mężna.

S. Raska — Cena 0·50 zł.

**X. Seipel**

wielki kanclerz.

S. Barbara Zielińska — Cena 1 zł.

**Dr Józef Zielińska**

budowniczy Boży.

---

**Do nabycia**

**w KIOSKU KATOLICKIM**

**Tarnów, Plac Katedralny 6.**

# Wydawnictwa o św. Andrzeju Boboli.

Ks. Jan Poplatek:

**Błogosławiony Andrzej Bobola.**
Życie—męczeństwo—kult.
Str. 331. Cena 8·— zł.

Ks. Piotr Turbak:

**Ku czci św. Andrzeja Boboli.**
Kazania i przemowy.
Str. 95. Cena 1·80 zł.

Ks. Stanisław Kuźnar:

**Święty Andrzej Bobola.**
Ilustrowany żywot z opisem uroczystości kanonizacyjnych.
Str. 192. Cena 1·— zł.

Ks. J. Rostworowski, Ks. W. Rejowicz:

**Święty Andrzej Bobola.**
Krótki życiorys z nowenną, litanią, modlitwami, pieśniami.
Str. 74. Cena —·40 zł.

Ks. Piotr Turbak:

**Święty Andrzej Bobola.**
Krótki życiorys z modlitwami.
Str. 48. Cena —·15 zł.

**Apostoł Piński.**
Str. 46. Dramat. Cena —·35 zł.

**Dziesięć pieśni ku czci św. Andrzeja Boboli** — z nutami.
Cena —·50 zł.

**Obrazy św. Andrzeja Boboli** — kolorowe
rozmiar 44×56. — 1 zł., mniejsze — 50 gr., małe — 20 gr.

**Obrazki małe** — jednobarwne
setka — 1·50 zł., i 1 zł.

**Nowenna do św. Andrzeja** z obrazkiem
sztuka — 5 gr.

**Korespondentki św. Andrzeja Boboli** — kolorowe
sztuka — 10 gr.

Do nabycia w **Kiosku Katolickim** Tarnów, Plac Katedralny 6.
Zamówienia najlepiej uskuteczniać na przekazach pieniężnych, przesyłając należytość wraz z kosztami przesyłki.

**Wydawca:** Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie.